

**POGODA**  
Dzisiaj częściowe zachmurzenie, nieco cieplej, najwyższa temperatura do 68 F (20 C), wiatry lekkie i zmienne.  
Jutro częściowe zachmurzenie, szanse deszczu, temperatura do 68 F (20 C).  
Wschód słońca o godzinie 5:23 rano, zachód o godz. 8:12 wiecz.

# Dziennik Związkowy

## POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908  
AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

**KALENDARZYK**  
Dzisiaj poniedziałek, 24 maja — Joanny.  
Jutro wtorek, 25 maja — Grzegorza i Urbana.  
Pojutrze środa, 26 maja — Filipa i Augustyna.

No. 100 Rok (Vol.) LXXV

CHICAGO, IL, Poniedziałek, 24 Maja (May 24), 1982

Telefon wszystkich biur 286-0141. **35¢**

# NASILENIE DZIAŁAŃ WOJENNYCH

## Moskwa Oskarża Stany Zjedn.

### Tajna Prasa w PRL

(DP) — W Warszawie ukazuje się coraz więcej druków poza cenzurą, odbitych na powielaczu, bądź przepisanych na maszynie, a nawet ręcznie.

Regularnie ukazują się: "Wiadomości," "Komentarz Bieżący," "Serwis Informacyjny Studentów." Wychodzi też pismo "Karta" i "Obóz" (o opozycji w krajach radzieckiego bloku) oraz tekst Nowej Agencji Informacyjnej.

Niezależna prasa ukazuje się również poza Warszawą. Wychodzą wrocławski "Z dnia na dzień," łódzka "Solidarność Walcząca," lubelski "Biuletyn Informacyjny." Z Obawy przed wolną prasą, nadal obowiązują zakaz sprzedaży farb, rozpuszczalników i lakierów; wprowadzono ograniczenia w sprzedaży zeszytów i papieru.

## Relacja Dziennikarza z Kanady

Toronto ("Związkowiec") — Peter Kent z CBS aresztowany w Warszawie przez ZOMO podczas demonstracji 3-majowej i przetrzymany w komisariacie przez 6 godzin — relacjonował wydarzenia, których był świadkiem.

Wokół zgromadzonych ludzi zaciął się kordon milicji, działka wodne, petardy z gazami, pałki i tarcze z pleksiglasu przeciw bezbronnym.

Tłum demonstrantów zachowywał się spokojnie — kiedy runął na nich znasowany atak. Pod strumieniami lodowatej wody załamali się szeregi ludzi. Gazy łzawiące, uderzenia pałek.

Część tłumu rozprzeczła się. ZOMO wypaluje z pobliskich ulic, kawiarni i prywatnych mieszkań. Aresztowano każdego, kto był w pobliżu. Ociemniały starszy mężczyzna również znalazł się wśród nich.

Po przewiezieniu do komisariatu bito tych, którzy protestowali przeciw uwięzieniu i tych biernych zaszkodzonych sytuacji. Stłoczeni po kilkudziesięciu w niewielkich celach z twarzami zalanyymi krwią — czekali co dalej?

Peter Kent został zwolniony po 6 godzinach, a jaki jest los innych aresztowanych, nie wiadomo.

## Buntownicy z Falklandów w Więzieniu

Londyn (NYT) — List mieszkańców Falklandów, dostarczony nieznanym szlakiem do Londynu, zawiera informację, że okupanci argentyńscy osadzili w więzieniu tych mieszkańców archipelagu, którzy nie pogodzili się z zaborem wysp.

"Wczoraj po południu zabrali Geralda, który — jak sądzimy — więziony jest z kilku innymi... Nie znana jest pełna liczba zabranych, ale jestem zdania, że Argentyńczycy stworzyli ośrodek odosobnienia dla tych wszystkich, którzy zaprzestali przeciwko argentyńskiej okupacji" — pisze 73-letni mieszkaniec Port Stanley — Frederick Cheek do swego syna, Johna, członka legislatury falklandzkiej z wyboru, który tuż przed argentyńską napaścią na wyspy przybył do Londynu. Gerald jest drugim synem nadawcy listu.

W dalszym ciągu swego listu Cheek odciec informuje, że "zabrano" także dra Daniela Hainesa, głównego lekarza na wyspach, ale dodaje, że aby uciszyć głosy sprzeciwu "okupant musiałby zamknąć wszystkich mieszkańców, ponieważ wszyscy tutaj są przeciwko nim".

## O Wywrotową Działalność w Polsce

### Jaruzelski Wykonuje Posłusznie Rozkazy "Wielkiego Brata"

Warszawa (NYT) — W połowie zeszłego tygodnia Moskwa spotęgowła antyamerykańską działalność propagandową. Naczelne środki masowego przekazu, a w szczególności agencje prasowe Novosti i TASS, stanęły pod tym samym względem w zawody, prześcigając się w napastliwości.

Agencja Novosti, specjalizująca się w przekazywaniu moskiewskiego punktu widzenia zagranicę, opublikowała w sześciu językach, ale nie w polskim, 88-stronicową broszurę pt. "Kto popchnął Polskę w przepaść?", w której oskarża Stany Zjednoczone o inspirowanie polskiej "kontrewolucji", podobnie, jak swego czasu podsycały ruchy wolnościowe najpierw na Węgrzech, a następnie w Czechosłowacji. Cały wysiłek sowieckiej agencji sprowadza się do wykazania, że ruchy kontrewolucyjne w krajach

## J. J. Lipski Wyjedzie Na Kurację

Warszawa (CT) — Wybitny działacz niepodległościowy i jeden z przywódców NSZZ "Solidarności" Jan Józef Lipski, został zwolniony z internowania i otrzymał zezwolenie na wyjazd do Wielkiej Brytanii na kurację w związku z dolegliwościami sercowymi.

55-letni działacz i pisarz w rozmowie telefonicznej przeprowadzonej wczoraj powiedział, że został wypuszczony w czwartek, a w sobotę otrzymał paszport i zezwolenie na wyjazd wraz z żoną do Londynu. Cztery lata temu właśnie w Londynie Lipski przeszedł operację serca i przeszczerpienia zastawek.

Jan Józef Lipski był w latach siedemdziesiątych współzałożycielem KOR'u, który stworzył odpowiednie warunki do powstania "Solidarności".

Był wysokiej rangi przywódcą "Solidarności" w regionie warszawskim i został aresztowany, a następnie osadzony w więzieniu, zaraz po ogłoszeniu bezprawia wojennego. Junta oskarżyła go o przywództwo udział w strajku w podwarszawskiej fabryce Ursus.

Lipski stwierdził, że ostatnie sześć tygodni spędził w klinice dla sercowców w Aninie pod Warszawą, a przedtem trzymany był w więzieniu na Rakowieckiej. Niepodległościowiec podkreślił z naciskiem, że zaraz po kuracji powróci do Polski, aby stanąć przed sądem i że ani on, ani jego żona nie pragną wyemigrować.

Zastrzeżenie to wiąże się z ofertą junty, która wyraziła gotowość udzielenia zgody na emigrację internowanym niepodległościowcom.

Ambasady zachodnie w Warszawie stwierdziły, że otrzymały ponad 1,000 podań o wizy, ale nie ma wśród nich podań wybitnych działaczy "Solidarności".

### Szczodra Oferta

Caserta (UPI) — Policja włoska zacieśniła ochronę więzienia w Casercie, gdy dowiedziano się, że fotograf prasowy oferował strażnikom więziennym \$180,000 za dopuszczenie go za mury więzienne i umożliwienie sfotografowania "więziarki stulecia" Sofii Loren.



WIELICZKA. — Kaplica królowej Kingi z XVII w. (dzieło górników Józefa i Tomasza Markowskich oraz Antoniego Wyrodka).

## Minimalny Wzrost Inflacji

Washington (UPI) — Departament Pracy doniósł o wzroście cen konsumenta w kwietniu, o 0.2%. W oparciu o podwyżki w ciągu pierwszych 4 miesięcy br. ustalono, że inflacja w skali rocznej wyniosła jedynie 1.5%. W ub. roku ceny zwiększyły się o 8.9%, a rok wcześniej o 12.4%.

Ceny wszystkich środków energetycznych były najniższe w ciągu ponad 18 lat. Ceny benzyny spadły w kwietniu o 6.7%, a ceny paliw ogrzewczych o 3.8%. W przeciwieństwie do marca, kiedy ceny żywności spadły o 0.3%, tym razem wzrosły o 0.3%. Drożej kosztowała wieprzowina, wołowina i drób, spadły nieco ceny jaj, świeżych owoców i warzyw. Wzrosły ceny żywności w restauracjach i napojów alkoholowych.

Nowe domy kosztowały w kwietniu o 1.2% więcej a pożyczki na domy były wyższe o 1.8%. Ogólnie koszty związane z zakupem, splatami i utrzymaniem domu, podskoczyły o 0.8%. Ubrania zdrożały o 0.1%; koszty transportu spadły o 1.6%, mimo wzrostu cen nowych i używanych samochodów oraz opłat za przejazd. Znowu zdrożała opieka medyczna, tym razem o 1%, lekarstwa i usługi medyczne kosztują obecnie 12.1% więcej niż w ub. roku.

Wskaźnik cen konsumenta wyniósł 284.3, oznacza to, że na produkty, za które w 1967 r. płaciliśmy \$100, teraz musimy zapłacić \$284.3.

## Ceny Benzyny Poszły w Górę o 6 Centów Na Galonie

Los Angeles (UPI) — Przeprowadzony sondaż wykazał, że automobilści płacą za benzynę więcej, niż dwa tygodnie temu. W niektórych rejonach podwyżka wyniosła do 6 centów na galonie.

Rzeczoznawcy poinformowali, że wśród 17,000 stacji benzynowych znajdujących się w różnych rejonach kraju, podwyżka ceny wyniosła przeciętnie 3 centy na galonie. Oznacza to, że przeciętnie właściciele samochodów płacą obecnie o 2.68 centa więcej, niż dwa tygodnie temu. Przepiętna cena galonu benzyny wynosi 121.23 centów.

W dniu 7 maja przeciętna cena galonu wynosiła 118.55 centów.

## Masowa Demonstracja Pacyfistów Japońskich

Tokio (UPI) — Ponad 400,000 japońskich pacyfistów zainicjowało protestacyjną "śmierć" w ataku nuklearnym. Ta największa w historii demonstracja anty-nuklearna odbyła się przy wyciu syren alarmowych i przy wtórce oficjalnych wypowiedzi na temat broni nuklearnych.

"Zadne inne miasto nie może być zniszczone przy użyciu broni nuklearnych," powiedział na wiecu Hitoshi Motojima, mayor Nagasaki.

## Plan Budżetowy Byłych Szefów Dept. Skarbu

Washington (UPI) — Pięciu byłych sekretarzy skarbu opracowało swą własną propozycję budżetową, zmierzającą do zmniejszenia wydatków federalnych i redukcji deficytu o około \$60 mld.

Ich plan przewiduje zwiększenie podatków — łącznie z podatkami od ropy naftowej, benzyny i gazu naturalnego — oraz jednoroczne zamrożenie dodatków drożyznianych dla odbiorców zasiłków Social Security. Redukcja wydatków na cele obronne, znajduje się niemal w samym środku poziomu proponowanego przez kontrolowaną przez demokratów Izbę Reprezentantów a senacką alternatywą republikanów. Byli sekretarze przedstawili plan podniesienia podatków wyższych o 17% niż w budżecie GOP-u i 7% niższych, niż proponują demokraci. Deficyt znalazłby się mniej więcej pośrodku deficytów przewidywanych przez obie strony.

Autorami planu są C. Douglas Dillon, stojący na czele Dept. Skarbu za czasów Johna Kennedy; Henry Fowler, pełniący to stanowisko za prezydentury Lindona Johnsona; John Connally, który pracował dla Richarda Nixona; William Simon, będący szefem Dept. Skarbu za czasów Geralda Forda i Michaela Blumental, sekretarza skarbu Jimmy'ego Cartera. Nie istnieją jednak szanse na to, by plan byłych sekretarzy był poddany głosowaniu, ponieważ Senat już uchwalił swoje propozycje budżetowe a procedura izbowa wymagała by wszelkie propozycje przedstawiać do ub. środy.

## Nie Będzie Wyborów

Londyn (UPI) — Wyraźnie zaambasowany pogłoskami o rzekomych planach premiera Margaret Thatcher wykorzystania konfliktu falklandzkiego dla ogłoszenia wcześniejszych — na jesieni — wyborów parlamentarnych, przywódca konserwatystów Cecil Parkins powiedział: "Nawet nie śniemy o tym, aby wybory powiązać z Falklandami... Byłoby to niezgodne z polityką partii... To nie jest brane pod uwagę... I nie będzie brane pod uwagę."

Wprawdzie szef partii nie konsultował pani Thatcher przed udzieleniem tak kategorycznej odpowiedzi, ale autorytatywny "The London Times" stwierdził, że szef rządu godzi się "absolutnie" z jego wypowiedzią.

Pogłoski o planach wcześniejszych wyborów są o tyle uzasadnione, że pani Thatcher jest obecnie u szczytu popularności. Badanie opinii publicznej przeprowadzone wczoraj przez telewizję, wykazało, że 76 procent ankietowanych opowiada się w pełni za odbiciem Falklandów przy użyciu siły zbrojnej.

## Długie Życie

(ST) — W wyniku analiz dokonanej w 1980 roku spisu ludności — specjaliści Metropolitan Life Insurance Co. przewidują, że chłopcy urodzeni w 1981 roku dożyją 70.3 lat a dziewczęta 77.9 lat życia.

## List Breżniewa Do Reagana

Washington. (ST) — Sekr. stanu, A. Haig doniósł, że prez. Reagan otrzymał list od prezydenta ZSRR, L. Breżniewa, ustalający warunki rozpoczęcia nowej rundy rozmów na temat redukcji strategicznej broni nuklearnej. Początku rozmów jeszcze nie ustalono. Być może, ambasador Anatoly F. Dobrynin, po powrocie z Moskwy do Washingtonu, przekaze rządowi USA, propozycję daty pierwszego spotkania.

Odmawiając ujawnienia szczegółów z listu Breżniewa, Haig scharakteryzował go jako "pozytywną odpowiedź" na wezwanie prez. Reagana o zmniejszenie arsenałów nuklearnych obydwu mocarstw.

Treść listu, który nadszedł do Washingtonu pod koniec ub. tygodnia, stanowi zasadniczo odzwierciedlenie stanowiska Breżniewa, jakie przedstawił podczas przemówienia do Ligi Młodych Komunistów w Moskwie.

Breżniew potwierdził wówczas chęć podjęcia negocjacji bez dalszej zwłoki, wyjaśniając, że "Moskwa zawsze opowiadała się za poważną redukcją zbrojeń".

Haig ponownie wypowiedział się przeciwko dwóm propozycjom sowieckim o zamrożeniu broni nuklearnej obecnie budowanej i ratyfikacji traktatu SALT II, uważając, że obydwie, dawałyby Sowietom przewagę w kluczowych rodzajach broni. Jednocześnie, sekretarza przyznał, że SALT II zawierał wiele słusznych aspektów, które dotychczas są przestrzegane przez obydwie strony.

Były sekretarza, Edmund S. Muskie, mówiąc na ten sam temat podczas pobytu w uniwersytecie Marquette w Milwaukee, wystąpił z ofertą uchwalenia przez Kongres formalnej deklaracji, zapewniającej, że Stany Zjednoczone będą przestrzegać punktów porozumienia SALT II, tak długo jak ZSRR od nich nie odstąpi.

## Nikaraguańska Junta Atakuje Misjonarzy z US

Managua, Nikaragua (UPI) — Nikaraguański szef bezpieczeństwa, Lenin Cerna zarzucił członkom amerykańskich grup religijnych, pełniących służbę misyjną, współpracę z CIA.

Już na początku tego roku, lewicowy rząd Sandinista wydał ich ze swych granic wielu członków sekty Jehova, zarzucając im prowadzenie działalności "kontrewolucyjnej".

W wywiadzie, opublikowanym w niedzielnym wydaniu organu rządowego "Barricada", Cerna oświadczył, że opozycyjna partia Nikaraguańska Ruchu Demokratycznego zamieniła się w zbrojną organizację kontrewolucyjną. Na czele ruchu demokratycznego, stoi Alfonso Robelo, były członek lewicowej junty, który zrezygnował ze swego stanowiska w kwietniu 1980 roku, ze względu na różnice ideologiczne z Sandinistą i wyjechał do Kostaryki, by współpracować z Edenem Pastora, słynnym "commanderem zero". Pastora stał na czele lewicy, zwalczającej dyktatora Anastasio Somozę.

W sobotę, władze kostarykańskie wydały go ze swych granic za przygotowania do walk przeciwko Sandinistom, co wywołało napięcia między obydwoma państwami.

Nikaragua nieustannie zarzuca Stanom Zjednoczonym, szkolenie terrorystów i przygotowywanie ich do walk przeciw tamtejszej juncie.

## Duże Straty Po Obu Stronach

### Gen. Galtieri Odpowiada Na Apel Papieża o Pokój

(UPI) — Wielka Brytania doniosła o zestrzeleniu od sześciu do dziewięciu argentyńskich myśliwców, przynajmniej jedno z nich, w rezultacie zwanego szturmie nieprzyjacielskich oddziałów powietrznych, lądowych i morskich.

Podczas weewekendu brytyjski "gabinet wojenny" wydał flocie królewskiej rozkaz odbicia stolicy Falklandów, Portu Stanley, w ciągu kilku dni, podkreślając, by akcje przeprowadzono w sposób ograniczający do minimum straty w ludziach i sprzęcie.

Komenda militarna w Buenos Aires informowała o znacznie mniejszych zniszczeniach po swojej stronie, twierdząc, że w czasie niedzielnego ataku, stracono jedynie jeden samolot bojowy. Argentyńczycy utrzymują, że uszkodzili trzy brytyjskie

(Ciąg dalszy na str. 6-iej)

## Plan Ofensywny W. Brytanii

Londyn (UPI) — Admirał sir Terence Lewin, szef brytyjskiego sztabu obronnego, powiedział, że desantowe oddziały brytyjskie na Falklandach dążą do "zakorkowania" okupacyjnego garnizonu argentyńskiego w Port Stanley i do przeprowadzenia działań błyskawicznych, aby zmusić Argentyńczyków do kapitulacji przy możliwie minimalnych stratach w ludziach.

"Musimy ruszyć" — powiedział admirał, wskazując, że tempo działań jest imperatywem nie tylko wojskowym, ale i politycznym.

Z punktu widzenia wojskowego długa kampania stworzy Brytyjczykom poważny problem zaopatrzeniowy i działać będzie na korzyść lotnictwa argentyńskiego, mającego przewagę liczebną.

Z punktu widzenia politycznego, polityka premiera Margaret Thatcher może stracić poparcie zarówno w kraju jak i za granicą.

Sztabowcy floty, lotnictwa i armii brytyjskiej zgodni są w ocenie, że desant 5,000 wyborowych żołnierzy brytyjskich, świetnie wyposażonych, zaledwie w odległości 50 mil od Port Stanley, stwarza dogodną pozycję militarną do zdobycia stolicy archipelagu w ciągu tygodnia.

Tempo działań brytyjskich uzależnione jest od dwóch czynników. Po pierwsze od tego, czy oddziały argentyńskie wyjdą naprzeciw Brytyjczykom ze swoich umocnionych pozycji w rejonie Port Stanley i po drugie — od tego czy morale wojsk argentyńskich równa się bojowemu duchowi Brytyjczyków.

Dla fachowców wojskowych największą niespodzianką stanowi do tej pory fakt, że Argentyńczycy nie wykorzystali swego lotnictwa w sobotę dla udaremnienia Brytyjczykom umocnienia i rozszerzenia przyczółka desantowego.

Zdaniem kół dobrze poinformowanych na Falklandach istnieją trzy garnizony argentyńskie: na zachodzie w Fox Bay w sile 1,500 ludzi, na wschodniej wyspie w rejonie Port Darwin (najbliżej przyczółka brytyjskiego) w sile 1,000 ludzi, i w Port Stanley — 7,000 ludzi.

Mając przewagę ogniową Brytyjczycy liczą prawdopodobnie na to, że błyskawiczny atak na Port Stanley doprowadzi do całkowitej izolacji dwa pozostałe garnizony.

# Kronika Harcerska

"Z Dzieckiem Swoim Rozmawiaj Po Polsku i Przekaż Mu Polskie Tradycje"

W Trosce o Przyszłość

Cotygodniowa praca jednostek harcerskich — zbiórki, rady, kursy i wystąpienia — pochłania gros czasu i energii prowadzących pracę w Chicago — to zrozumiałe, zwłaszcza gdy uświadomimy sobie, że cała nasza praca harcerska jest prowadzona całkowicie bezinteresownie, często po długich godzinach pracy zawodowej. Obok tej "codziennej" pracy od czasu do czasu czujemy potrzebę spotkania się w całości kierowników wszystkich gałęzi naszej organizacji — harcerek, harcerzy, St-harcerstwa i Koła Przyjaciół Harcerstwa — by wspólnie ocenić nasz miniony wysiłek, stwierdzić co osiągnęliśmy, a jakiemu działaniu winniśmy poświęcić więcej czasu.

I tak, 18 kwietnia br., w gościnnym domu hm. E. Jastrzębskiej zebrało się grono ponad 50 starszych i młodszych instruktoerek i instruktorów i kierowników, którzy podzieleni na mniejsze zespoły rozważali obecny stan pracy — jej osiągnięcia i niedociągnięcia, plusy i minusy, ich przyczyny, wysuwając sygestie na przyszłość. Padło wiele wartościowych myśli i projektów, sumiennie zanotowanych w protokół.

Ustaliliśmy, że na następnym spotkaniu wspólnie przeanalizujemy raz jeszcze zagadnienie: "Cele i zadania harcerstwa w St. Zjednoczonych na najbliższe lata", ustalając hierarchię ważności tych celów i zadań, kolejność podejmowania odpowiednich akcji.

Stwierdziliśmy między innymi niedostateczny rozwój na odcinku wędrownictwa — 16 do 18 lat — od którego zależy w dużym stopniu przyszły rozwój naszej organizacji, a także nasz wkład w życie Polonii.

Problem "wędrowników" jest piętą Achillesa wszystkich organizacji skautowych. Jest to bardzo trudny okres w życiu młodzieży, nad którym należy głębiej popracować.

Dlatego też zespół instruktorów szczególnie zainteresowanych tym zagadnieniem spotkał się już ponownie w dniu 16-go maja ustalając wytyczne — dla ożywienia pracy "wędrowników" i wyznaczając sobie następne spotkanie na dzień 14 czerwca, dla szczegółowego opracowania kierunków "ofensywy wędrowniczej" na początek nowego roku harcerskiego.

## Dzień Wzięcia Grobów

Zgodnie z amerykańską tradycją Organizacja Kombatanckiej organizują uroczysty Apel Poległych w poniedziałek, 31 maja, na dziedzińcu kombatanckiej przy pomniku "Zołnierza Polskiego" na cmentarzu Maryhill. Początek o godz. 11:30.

W uroczystości tej weźmie również udział reprezentacja Harcerstwa.

## Dzień Zucha

Podstawą prowadzenia i rozwoju pracy harcerskiej są gromady zuchowe, są zuchy. A chociaż w Chicago i okolicy żyją tysiące dzieci w wieku skrzatów (5-7 lat) i zuchowym (7-11 lat), to jednak zuchów — dziewczynek i chłopców — w naszych gromadach mamy zaledwie ponad 200.

Czy inne dzieci nigdy nie spotkały się z zuchami i ich zabawami, a ich rodzice nie poznali wartości pracy zuchowej dla wychowania dziecka?

Chcąc ułatwić zetknięcie się z zuchami urządzamy rok rocznie "Dzień Zucha", stwarzając okazję dzieciom nie należącym jeszcze do gromad — do zabawy z dziećmi, które już są w gromadach, zasmakowania miłej zabawy w gronie rówieśników i wstąpienia do jednej z gromad.

Zapraszamy zatem dzieci w wieku zuchowym do udziału w naszym "Dniu Zucha", pod warunkiem wcześniejszego zgłoszenia udziału pod podane niżej telefony, oraz wpłacenia na miejscu \$5 — na całodzienną wyżywienie.

"Dzień Zucha" odbędzie się w niedzielę, 13 czerwca, w godzinach od 9:30 do 7-jej wieczorem, w Sulivan Camp, Tinley Park, 147 Rd. Na miejscu zostanie odprawiona Msza św.

## LIBERTY TRAVEL

Sprawy:  
• Paszportowe (p. turystyczne i konsularne) • Wizy • Tury do Polski, Włoch, Hiszpanii i Ziemi Św. • Wycieczki po Stanach (Hawaje, Las Vegas) • Legalizacje, tłumaczenia, zaproszenia • Cywilne, rodzinne i sądowe dot. polskiego prawa (załatwiane przez polskiego adwokata)

685-4771 286-5602  
4340 N. MILWAUKEE CHICAGO

Oto numery telefonów: 276-8341 lub 725-6352.

## Akcja Letnia

Dobiega końca rok szkolny, a z nim kończą się cotygodniowe zbiórki gromad i drużyn — nie kończy się jednak praca harcerska. Okres wakacji, to okres najintensywniejszego naszego oddziaływania wychowawczego, to czas kolonii, obozów, kursów, a w tym roku również Światowego Złota Harcerstwa.

Są to najbardziej harcerskie drogi oddziaływania wychowawczego, najbardziej intensywnego kształtowania się naszej młodzieży w duchu Prawa Zuchowego i Harcerskiego. Obok tego każdy uczestnik akcji letniej zdobywa hart fizyczny, zdrowie i sztukę życia w gromadzie, rozwijając równocześnie swe zdolności, indywidualne wartości we współpracy i dla dobra innych. Umacnia swą polskość.

Kolonie lub oboz, to najwspanialsze szkoły charakterów, okazje dla dojrzewania osobowości — z dala od miasta i jego krępujących przepisów, na łonie pięknej przyrody.

Największe korzyści i przyjemność wnoszą z kolonii i obozów młodzież, a największy wkład pracy wnoszą kierownicy akcji letniej — najpierw ją organizując, a potem prowadząc. Do tych prowadzących należy zaliczyć też nasze mamy prowadzące gospodarstwo na koloniach.

Wszystkim prowadzącym akcję letnią na pewno przysłałyby się drugie wakacje.

Tegoroczna akcja przedstawia się następująco:

- kolonie i obozy Huca Harcerzy — od 26 czerwca do 10 lipca,
- kolonie i obozy Hufca Harcerki — od 10 do 24 lipca.

Obóz harcerki prowadzą: hm. Ewa Jastrzębska i phm. Lusja Bucka.

Kolonie i obozy obu hufców odbędą się w naszym Ośrodku Harcerskim w Wisconsin.

## Światowe Złoty

I Światowy Złoty Harcerstwa poza granicami Kraju odbył się w 1969 r. na Monte Cassino, w 25 rocznicę zwycięskiej bitwy. Harcerstwo objęło symboliczną opiekę nad sztandarami Wojska Polskiego.

II Złoty w 1976 r. w Kanadzie — w przeddzień utworzenia Polonii Jutra — podkreślił nierozłączną więź naszą z historią i kulturą Polski.

W tym roku Naczelnictwo Z.H.P. zwołuje III Światowy Złoty w rocznicę 600-lecia cudownego obrazu Matki Bożej w Częstochowie i 75-lecia powstania Ruchu Skautowego.

Złoty ten podkreśla naszą więź z wiarą chrześcijańską, tradycjami Polski i z narodem zjednoczonym z "Solidarnością" — walczącym o wolność, godność osobistą i sprawiedliwość. Podkreślamy również nasz związek z ideą skautową.

W Chicago ekipy — harcerki i harcerzy — intensywnie przygotowują się obecnie do Złota, by dobrze reprezentować swoje hufce, całe chicagockie harcerstwo, tutejsze polskie społeczeństwo, którego integralną jest częścią, a także miasto Chicago, którego imię widnieje na tarczach naszych hufców.

## Uzupełnie Kalendarzyka Na Maj

Odpowiadając na liczne telefony — które przekonały nas, że kalendarzyki nasze cieszą się zainteresowaniem Czytelników — prostujemy i uzupełniamy podane daty:

- 3 maj 1923 — Wybuch III Powstania Śląskiego.
- 12 maj 1970 — Śmierć gen. Wl. Andersa.
- 18 maj 1944 — Zwycięstwo 2-go Polskiego Korpusu pod Monte Cassino.

## Wpłata z "Benefits Day" Jewel's

Firma ta przekazała czek na \$251.34 — jako 5% od zakupów, dokonanych przez naszych rodziców i przyjaciół w tych sklepach.

Tą drogą dziękujemy firmie Jewel's za pomoc Harcerstwu w zdobywaniu funduszy na zbliżający się nasz światowy Złoty.

## Zatruta Rzeka

W Zakładach Elektrotechniki Motorzacyjnej "Polmot-Elmot" w Swidnicy, woj. walbrzyskie, na skutek pęknięcia przewodu łączącego zbiornik z podchlorynem sodu z zakładową oczyszczalnią, wypłynęło ok. 1.000 litrów tego odczynnika. Przedostał się on do pobliskiej rzeki Bystrzycy powodując jej zatrucie (odtlenienie) na odcinku ok. 3 km. Dno rzeki zalegają duże ilości śniętych ryb.

# Dzień Dobry, Dzieci!

Po raz ostatni zadzwiezał dzwonek Jutro wakacje, lekcje skończone! A teraz wszystkich czeka nagroda; Wakacje! Słońce! Piękna pogoda!

Przygody; w zieleń, powietrzu i wodzie. Wakacje.

Film zdarzeń; wciąż nowe pejzaże i twarze. Wakacje.

Od rodziców i lata nagroda za pracę! Wakacje. J.A.G.



— Będzie mi miło, jeżeli i w przyszłym roku będziesz nosił mój plecak.

— Przepraszam, ale nigdy nie widziałem z bliska człowieka.

## Zaczarowani Dworzanie

(dokończenie)

Z kolei on wybierze dwunastu wiernych, oddanych ci wojów z twojej przybocznej drużyny. Będą zakładnikami do czasu waszego powrotu. Niech dziś jeszcze o zmierzchu przyjdzie do mnie ów Wszebór.

Tę noc nie kładł się na spoczynek książę Łokietek — czekał na powrót Wszebora.

Dopiero o świcie stał się rycerz przed władcą, otarł pot z czoła i rzekł: — Z twojego rozkazu, panie, szedłem śmiało. Marcycha przyjęła mnie na przyzbie swej chaty i poprowadziła w głąb. Lepianka to jeno pozór. Szedłem za nią długo przez mroczne, kręte korytarze. Pod Wawelem płynię podziemna rzeka, przeszliśmy po chybotałej kładce. Wreszcie ujrzałem ogromną pieczarę.

Cóż ci powiedziała czarownica? — pytał książę Łokietek. — Naszemu księciu — mówiła — już nieraz gołębie oddały rzetelne usługi. Bez ich pomocy nie zająłby tak łatwo miasta. Lubi je.

— Stań jutro rano u cokołów kamiennych wież kościoła świętego Andrzeja. Stań i bacz pilnie! Gdy dojrzyś dużego, złotopłowego gołębia, wiedz, żeś już na tropie. Wymów wtedy zaklęcie, którego cię nauczę. Gdy znajdziecie złoto i klejnoty, ruszajcie w poselstwie do Rzymu, ruszajcie bez zwłoki! Jest wszakże warunek — pamiętaj! Wolno wam wydać jeno połowę znalezionej skarbu, połowa winna wrócić na swe stare miejsce. Przyjmujesz warunki w imieniu księcia?

— A skoro nie wystarczy? — ośmieliłem się zapytać. — Wystarczy aż nadto, byle na zbytki nie tracić, rozumiesz? — krzyknęła ostro. — I dość już gadania.

— Przyjmuję — rzekłem — daj mi zaklęcie. — Jeszcze nie wszystko. Dla pewności, jutro rano, nim udasz się tam, gdzie wskazałam, przywiedź też do mnie owych dwunastu zakładników; zamienię ich w gołębie. Gdy dopełnicie warunków umowy i powrócicie, zdejmę z nich czar. Zgoda?

— Zgoda — odpowiedziało echo, jakby to był mój głos. Uradował się Władysław Łokietek, pochwalil męstwo rycerza i raz jeszcze nakazał tajemnicę.

O wschodzie słońca Wszebór, wyznaczwszy zakładników, stanął u podnoża wież kościoła świętego Andrzeja. Złotopłowy gołąb wskazał mu drogę — niosąc piórko do gniazda znikł w jednej ze szczylnych wieży. Po chwili wypadła z otworu błyszcząca gruda. Wszebór podniósł ją i stwierdził, że to szczerze złoto.

Na rozkaz Łokietka, przeszukano skrupulatnie wszystkie szczylny obu wież i grubych murów prastarej budowli. Zebrano pełne kosze złota, pieniędzy, klejnotów.

Teraz dopiero zrozumiał Wszebór słowa Marcychy. Kosztowności te ukryły ongiś dawno mieszkańcy Krakowa na wiadomość o najeździe Tatarów. Mieszkańcy wygnęli, skarby ich pokrył pył niepamięci. Tylko Marcycha znała tajemnicę.

Uradowany Władysław Łokietek, na czele ogromnego, wspaniałego orszaku, wyruszył w daleką drogę. Sypiąc złotem, wszędzie pozyskiwał przyjaciół. Gdy najlepsi prawnicy rzymscy przedstawili sprawę polskiego księcia, papież Bonifacy przyznał Łokietkowi pełne prawa do polskiego tronu. Miało to w opinii świata wielkie znaczenie.

Łokietek, tytułowany już powszechnie królem, wracał w triumfie do kraju. Na Śląsku wynagrodził hojnie swych sprzymierzeńców i żołnierzy, a potem wydał ucztę we Wrocławiu. Biesiada trwała okrągły tydzień i wzięło w niej udział całe miasto, tysiące rycerzy i zagranicznych gości. Gdy już wszyscy mieli dość jada i napitku, obdarowano biesiadników srebrną zastawą stołową.

Wszyscy pod niebo wnosili imię polskiego króla Władysława Łokietka. Raptem Wszebór stwierdził z przerażeniem, że wydano znacznie więcej niż połowę posiadanych skarbow. Z pospiechem wracano do Krakowa.

Wezwano Marcychę. Niestety, czarownica zniknęła bez śladu. Na domiar złego Wszebór zapomniał na śmierć zawitych słów zaklęcia i żadną miarą nie mógł sobie ich przypomnieć.

Zmartwił się król Łokietek. Zaczarowanych dworzan i rycerzy nie udało się przywrócić do ludzkiej postaci.

Taka jest historia krakowskich gołębi. Bronisław Heyduk

## Uzupełnianka

W wolne miejsca wpiszcie odpowiednie litery tak, aby powstało 7 wyrazów. Wpisane litery, czytane z góry na dół, dadzą rozwiązanie.

N	A	I	A	S
S	Z	N	S	A
S	U	C	E	S
B	R	M	K	A
S	Z	Z	Y	T
P	O	A	Z	D
D	R	W	N	O

Drogie dzieci, redakcja Waszego kącika życzy Wam pięknych, słonecznych dni, w czasie których będziecie mogli się kapać, biegać po lesie i wspaniale bawić. Do usłyszenia i zobaczenia we wrześniu! Opr. Betty L. Uzarowicz

Chcicie, by ktoś bliski pamiętał o was codziennie?  
— Zaprenumerujcie mu (jej) "Dziennik Związkowy"!

(Ciąg dalszy)

171

Lucy Maud Montgomery

# Ania z Avonlea

Gilbert rozciągnął się na trawie obok Zróżdła i z zachwytem spoglądał na Anię. Zapytany o swój ideał kobiety odmalowałby portret zgodny co do jęty z portretem Ani, nie pominiąłby nawet owych siedmiu piegów, których znienawidzona obecność ciągle jeszcze dręczyła ich właścicielkę. Gilbert nie wyrósł jeszcze z wieku chłopięcego, ale chłopcy mają też swoje marzenia, tak samo jak ludzie dorośli. W marzeniach tych widział zawsze postać dziewczęcia o szarych oczach i twarzyczce delikatnej jak płatek kwiatu. Postanowił też okazać się godnym swej bogini. Nawet w cichej Avonlea trzeba było czasem umieć oprzeć się pokusie, ale Gilbert pragnął zachować przyjaźń Ani, a kiedyś w przyszłości zdobyć może jej miłość. Stał więc na straży każdej swej myśli i każdego czynu, jak gdyby jasne oczy Ani miały go bezustannie sądzić. Wywierała na niego ten bezwiedny wpływ, jaki wywiera na swe otoczenie każda dziewczyna o wysokich i czystych ideałach. Za największą ozdobę Ani Gilbert poczytywał to, że nie uciekała się, jak niektóre jej koleżanki, do drobnych intryg, zazdrości, flirtów. Wszelkie tego rodzaju małostki były obce jej kryształowej naturze. Nie próbował jednak nigdy wypowiedzieć jej swych myśli, gdyż lękał się, że wydrwi niemilosierdzie wszystkie próby zdobycia jej uczuć.

— Aniu, wyglądasz pod tą brzozą jak prawdziwa nimfa leśna — rzekł przekomarząc się.

— Lubię niezmiernie brzozy — odpowiedziała Ania przytulając policzek właściwym sobie pełnym wdzięku, pieszczotliwym ruchem do białego, atlasowego pnia.

— W takim razie ucieszysz się wiadomością, że pan Spencer postanowił zasadzić brzozy wzdłuż drogi przytulającej do jego farmy. Mówił mi dziś, że chce w ten sposób dodać otuchy K.M.A. — ciągnął dalej Gilbert. — Spencer to najbardziej postępowy i uspołeczniony obywatel Avonlea. Pan Bell zaś ma zamiar urządzić świętkowy żywopłot wzdłuż swojej drogi. Nasze Koło znakomicie się rozwija, wyszło z okresu niemowlęctwa i zostało ogólnie uznane. Starsze pokolenie zaczęło się nami interesować, a i obywatele Białych Piasków chcą iść za naszym przykładem. Nawet Eligiusz Wright uznał nas od czasu, gdy goście amerykańscy pochwalili tutejsze drogi, twierdząc, że są lepiej utrzymane niż gdziekolwiek na wyspie. A kiedy w przyszłości inni obywatele pójdą za przykładem pana Spencera i zasadzą ozdobne drzewa i żywopłoty wzdłuż swych dróg, Avonlea stanie się najpiękniejszą osadą w naszych stronach.

— Komitet Szkolny obiecał zająć się omentarzem — rzekła Ania — i mam nadzieję, że to zrobi. Potrzebna będzie nowa kwesta, a my nie możemy jej przeprowadzić po historii z Domem Ludowym. Ale Komitet nie wpadłby na ten pomysł, gdyby Miłośnicy nie mówili na ten temat. Poza tym Komitet Szkolny przyrzekł, iż w roku przyszłym ogrodi dziedziniec szkolny. Jeżeli dotrzyma obietnicy, urządzi Święto Sadzenia Drzew i każde z dzieci zasadzi drzewko, kładąc w ten sposób podwalinę pod przyszły ogród.

— A więc wszystkie nasze plany udały się, z wyjątkiem projektu zburzenia rudery starego Boultera — rzekł Gilbert. — Jego uporu nie zdołamy przełamać, chce nam najwidoczniej dokuczyć. To najbardziej zacięty ze wszystkich Boulterów.

— Julia Bell twierdzi, że należy jeszcze raz posłać do niego delegację, lecz ją sądzę, że powinniśmy raczej okazać mu pogardliwą obojętność — zawyrokowała Ania.

— I zdać się na łaskę Opatrzności, jak mówi pani Linde — uśmiechnął się Gilbert. — Bezwarunkowo, żadnych delegacji więcej. One go jedynie irytują. Julia Bell myśli, że jeżeli tylko wyznaczę delegację, sprawa jest załatwiona. Na przyszłą wiosnę zabierzemy się do upiększania trawników. Jeszcze przed zimą zasiejemy piękne gatunki traw. Otrzymałem właśnie rozprawkę o urządzaniu trawników i postaram się jak najprędzej ją zreferować... Wakacje dobiegają końca; w poniedziałek zaczyna się szkoła. Czy Ruby Gillis obejmie szkołę w Carmody?

— Tak. Priscilla pisała mi, że wzięła posadę w swym rodzinnym mieście, a jej dawne stanowisko Komitet ofiarował Ruby Gillis. Przykro mi, że Priscilla już do nas nie powróci, lecz jeśli tak być musi, rada jestem, że zastąpi ją Ruby. Soboty będzie przecież spędzała u rodziców w Avonlea i jak za dawnych czasów nasza czwórka z Janką i Dianą będzie znowu razem.

Powróciwszy do domu, Ania zastała Marylę siedzącą na kamiennych schodkach ganku.

— Byłam u Małgorzaty. Postanowiłyśmy jechać jutro do miasta. Mąż jej czuje się lepiej w tym tygodniu, więc Małgorzata chce wykorzystać tę chwilę, zanim nastąpi nowy atak.

— Ja zaś postanowiłam wstać jutro bardzo wcześnie, gdyż mam moc roboty — rzekła Ania. — Przede wszystkim muszę przesytać pierze z mojej pierzynki do nowej poszwy. Powinam była już dawno to uczynić, lecz odkładałam tę wstrętną robotę. Jest to zle przyzwyczajenie odkładać przykre zajęcia na później. Mnie szczególnie nie wolno tego robić, bo jakże mogłabym lajać dzieci za takie postępowanie. Byłoby to nielogiczne. Chcę też upiec placek dla pana Harrisona, skończyć referat o ogrodach dla K.M.A., napisać do Stelli, uprać i uprasować moją białą sukienkę, no i uszyć fartuszek dla Toli.

— I połowy tego nie wykonasz — ostrzegła przewidująca jak zwykle Maryla. — Ilekroć projektujemy wiele, zawsze zdarza się coś, co staje nam na przeszkodzie.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Tadeusz Nowakowski

# Bonn Wobec Wydarzeń w Polsce

Redakcja "Tygodnika Polskiego" w Melbourne w Australii zwróciła się do znanego pisarza i publicysty Tadeusza Nowakowskiego, mieszkającego w Monachium, o poinformowanie Polaków w Australii o nastrojach w Niemczech Zachodnich. Poniższy artykuł ukazał się w "Tygodniku Polskim" pod koniec lutego br. Mimo upływu czasu zawiera wiele ciekawych informacji o stosunku Niemców do Polski i Rosji Sowieckiej.

Karykatura, jaką w styczniu 1981 zamieścił paryski "L'Express", na której kanclerz Zachodnich Niemiec, kłęcząc, czyści buty Breżniewowi, a w oddali duch Hitlera ściska rękę duchowi Stalina, zabolala osobie Schmidt. Także i uwaga Sołżenicyna, że Republika Federalna Niemiec peła na brzuchu przed Sowietami, nie podoba się adwokatowi "Ostpolitik" w Bonn. Ostra reakcja niektórych gazet amerykańskich i francuskich na łamańce polityki zachodnio-niemieckiej w obliczu wydarzeń w Polsce zaskoczyła koalicję liberalno-socjal-demokratyczną w RFN.

Sądziła ona, że kurczowe przestrzeganie nadrzędności zasady "odprężenia" w stosunkach Wschód-Zachód, spotyka się z cichą aprobatą Waszyngtonu i Paryża. Doszło do osobliwej słalonii, najpierw ogłoszono oświadczenie rzecznika rządu bońskiego, że "w świetle posiadanych informacji nie ma dostatecznych dowodów na potwierdzenie hipotezy, że Związek Sowiecki jest zamieszany w ostatnie wydarzenia w Polsce". W kilka dni później, po powrocie Schmidta z Waszyngtonem zlagodzonego poprzednią wypowiedź, że nie tylko Jaruzelski, ale i Moskwa ponosi odpowiedzialność za stan wojenny w PRL. Ale już w dwa tygodnie po tym z największym wysiłkiem wyszonym w oświadczeniu, kanclerz Schmidt ostrzegł obywateli, by nie zgłaszać postulatów w tej "złożonej sprawie" głosem podniesionym, bo to tylko zaskodzić może narodowi polskiemu. "Lepsze już zło mniejsze" od "zła większego".

Grupa zwolenników orientacji pro-wietnamskiej w łonie stronnictwa socjal-demokratycznego: Brandt, Wehner, Wischniewski, Bahr, Ehmke, Głotz, Epler, która już w okresie inwazji moskiewskiej na Afganistan apelowała do rozważ, umiaru i ratowania denty za wszelką cenę, nawet za cenę daleko posuniętych ustępstw, stara się zrelatywizować i pomniejszyć odpowiedzialność Moskwy za to, co się dzieje w Polsce, domaga się szczególnej "lokalizacji" konfliktu. "Pozwólcie Polakom samym załatwiać domowe sprawy", "Nie bądźmy bardziej papiescy od papieża-Polaka, który jednak uznaje Jaruzelskiego za partnera rozmów", "Mając do wyboru: pokój w świecie lub odwilż w Polsce, grożąca anarchią i niemożnością wywiązania się z umów handlowych, wybieramy pokój, bo w epoce atomowej nie ma alternatywy dla odprężenia" itd.

Wysłannik junty Rakowski, który bez powodzenia zabiegał o przyjęcie w innych stolicach europejskich, choć jeszcze nie zmyto krwi z podwórza kopalni "Wujek", chętnie przyjęty został w Bonn. Genscher, jako słabszy partner w koalicji rządowej, uczulony na opinię prawnego skrzydła swej partii, symbolował surowe podejście do nieproszonego gościa, ale już błękitnokrwisty przedstawiciel federacji konserwów przemysłowych i wielkich banków uznał w przybyciu zwiastuna odnowy nad Wisłą, "liberała" który — z ciężkim sercem, ale innego wyjścia przecież nie było — musi wreszcie zaprowadzić ład w Polsce, by kopalnie znowu wydobywały węgiel bez czego nie można marzyć o wyętkowaniu od PRL należnych odsetek za astronomiczne zaległości.

Najgoręcej przyjęli aroganckiego w swych publicznych występach "zwiastuna dobrej woli" znani ze swych sympatii promoskiewskich potentaci konserwów prasowych, potentaci-milionerzy Henri Nannen (b. hitlerowiec) i Rudolf Augstein, autor szeregu antypolskich artykułów na łamach wydawanego przez siebie magazynu "Der Spiegel". (Pismo to, podobnie jak organ SPD "Vorwärts", cierpi ponadto na kompleks antypapięski i urągłiwie wyraża się o Papieżu Polaku).

W artykułach Augsteina, które cechuje wręcz zaawansowane nieuctwo w sprawach polskich, pojawiają się akcenty jakby żywcem wyjęte z zeszytych wypowiedzi wycieczki nienawistnego Bismarcka do "leniwych, politycznie lekkomyślnych, skłonnych do racholstwa Polaków". Podobnie jak Ra-

kowski czy inny Targowiczanie, widzi on w aspiracjach wolnościowych "Solidarności" kontynuację politycznej manii samobójczej Polski wieku osiemnastego. Uważa też, że dyktatura wojskowa dogadza Polakom, organicznie nienawykłym do swobód obywatelskich. (Exemplum: zamach majowy Piłsudskiego). Słowem: same kłopoty z powodu tych Polaków! Dla dobra więc pokojowego współżycia między narodami trzeba przestać się przejmować ich losem. Alboż to oni sami nie są kowalami swego nieszczęścia?

Henri Nannen zaś nazywa Rakowskiego swoim długoletnim przyjacielem, który "jeszcze nigdy go nie zawiódł" i dlatego zasługuje na pełne zaufanie.

Także i tygodnik hamburski "Die Zeit", w którym rej wodzą neutralności a la hrabina Marion Doehhoff i b. stypendysta amerykański, T. Sommer, już ustosunkowali się "konstruktywnie" do junty wojskowej w Warszawie. Ubolewają wprawdzie nad łamaniem swobód obywatelskich, ale... first things first: największym niebezpieczeństwem, jakie może grozić Europie i światu w chwili obecnej jest nawrót do zminej wojny. Apocalipse now.

"Z powodu wydarzeń w Polsce nie można dopuścić do załamania się polityki odprężenia! Stabilizacja wewnątrz bloku — gwarancją pokoju!" — ostrzega Gunter Gaus, który uchodzi za doradcę Schmidta i ma w swoim dorobku przerzucenie pomostu między wschodnim Berlinem a Bonn. A więc: Preat Polonia, vivat doctrina! Zwolennicy orientacji pro-sowieckiej w RFN których wpływy, zwłaszcza w telewizji i w prasie są znaczne, postępują się następującymi argumentami: "My, Niemcy, nie mamy moralnego prawa napiętnowania dyktatury w PRL, przecież to my doprowadziliśmy w r. 1939 do zagłady niepodległego państwa polskiego, wobec czego — milczmy!" Ze słusznych przesłanek świadomie wysuwa się fałszywy wniosek. Albo: "Jedna paczka żywnościowa więcej pomoże Polakom niż artykuły chwalcące "Solidarność". Albo: "W obliczu tragedii narodu polskiego nie wolno nam w Bundestagu kłócić się o to — czy Ostpolitik zawiadła czy nie. Bez Helsinek nie było by dysydentów i Solidarności" (Wybuch w Poznaniu i Gdańsk 1970 były przedzie Helsinkami). Słowem: Stalin zwyciężył pośmiertnie nad Wisłą, a Tartuffe triumfuje nad Renem. Oczywiście, wszyscy są winni, tylko nie autentyczni winowajcy. A więc "zły aktor", "strzelający z biedra cowboy w Białym Domu", lekkomyślni "ekstremiści Solidarności" (to hasło made in UB chętnie połąkno w RFN), "Papież, który za daleko poszedł w popieraniu dysydentów", zagrożenie radiostacje, i — emigranci polscy.

Organ SPD "Vorwärts" wydrukował ostry atak Leona Brandta na Tadeusza Nowakowskiego za jego trzy wystąpienia w telewizji, na Leszka Kołakowskiego i na Czesława Miłosza, że przesadzają w opisie złego traktowania internowanych. Artykuł kończy się spostrzeżeniem, że generał Jaruzelski zepsuł swoją akcją grę emigrantów, którzy nie mogli się doczekać interwencji sowieckiej. Za Bahr, wytrwały krzewiciel "samofinlandyzacji" RFN, sztył publicznie: "Znaleźli się w naszym kraju szlachetni miłośnicy Polski, którzy zamiast śpiewać "Deutschland uber alles" chcieli by śpiewać "Polen uber alles"!"

Stale chwalony w Moskwie i Warszawie Brandt, nie tylko wypowiada się przeciwko sankcjom gospodarczym USA, przeciwko Moskwie i Warszawie, nie tylko ogranicza się do obrony interesów politycznych i gospodarczych RFN (tak jak on je pojmuję), ale jeszcze wysłał swoich emisariuszy do Włoch czy Grecji, by wpływali na tamtejszych socjalistów mitygująco, by nie szli na lep solidarności Zachodu, "zarządzonej" przez Waszyngton.

Po długiej zwłoce, pod naciskiem organizacji lokalnych, mandarynat naczelny związkowców w Dusseldorfie (funkcjonariusze ci stylem życia, umysłowością, poglądami a nawet dochodami dawno już zdystansowali kapitalistów) dostrzegł krywdę polskiego świata pracy, chociaż El Salvador jego sercu bliższy. Usiłuje jednak usmażyć jajecznicę bez rozbiicia jajek, a więc protestuje łagodnie, nie wymienając wyraźnie adresata. Są to właściwie grzeczne petycje do Jaruzelskiego. W obliczu miliona osmuset tysięcy bezrobotnych działacze związkowi uwierzyli, że sankcje go-

spodarcze wobec Moskwy (rurociąg, ciężarówka, gaz ziemny, dostawy technologii) w konsekwencjach swoich pozbawiły by pracy setki tysięcy robotników. Mają przy tym poważny argument na swoją obronę: Waszyngton ulegając presji farmerów handluje z Rosją zbożem. Francja i Japonia podpisały z Moskwą układ w sprawie dostaw gazu ziemnego.

W publicystyce francuskiej pojawił się domysł, że zielone światło, jakie Moskwa zapaliła ostatnio Honeckerowi, zezwalając mu na spotkanie ze Schmidtem w NRD (kto na tym politycznie zyskał? Chyba nie RFN), to rodzaj wabika dla Bonn: jeśli będziecie grzeczni, oderwiecie się od Waszyngtonu, możemy pogawędzić o "Wiedervereinigung". Ostatecznie Moskwa zauważa, że na murach miast zachodnio-niemieckich widniały kiedyś napisy "wolność dla Angli Davis"! ale nie ma dzisiaj napisów: "Wolność dla Wałęsy"! a w pochodach przeciwko zbrojeniom atomowym amerykańskim (a nie sowieckim) biorą udział setki tysięcy młodych Niemców. Czy można się dziwić Nannenowi, Augsteinowi, Bahrom, że nie przejmują się losem więzionych robotników w Polsce, skoro oni nie przejmują się nawet losem swoich własnych rodaków w NRD. Kto protestuje w Niemczech zachodnich przeciwko murowi berlińskiemu czy samostrelającym aparatom na granicy, ten naraża się na zarzut zimnowojennej, antykomunistycznej hecy, a takiego przestępstwa salonowy bolszewizm w Hamburgu, Bonn, Frankfurt, Monachium nie wybacza. Nie jest sprawą przypadku, że kiedy z Polski zaczęły się przedostawać wiadomości o uwieszeniu opozycjonistów demokratycznych i działaczy "Solidarności", jak za naciśnięciem guzika — na szpaltach gazet, w eterze i na szklanym ekranie zaroilo się od meldunków o bestialstwach władzy w Turcji, w Południowej Korei, Ameryce Łacińskiej.

Opozycja chrześcijańsko-demokratyczna nie tylko w parlamencie, ale i na licznych wiecach "Solidarności z Solidarnością" gwałtownie krytykuje zbyt miękkie i oportunistyczne stanowisko rządu bońskiego wobec wydarzeń w Polsce, to prawda. Ale już w sprawie stosowania sankcji zniża głos. Mit kokosowych interesów z Moskwą pokutuje nie tylko w umysłach polityków socjalistycznych i liberalnych. Gdyby u władzy zamiast Schmidta, był Strauss czy Kohl — Ostpolitik RFN uległaby zapewne poprawkom, ale nie ludźmy się, że zmieniłaby się w sposób zasadniczy. Fridericus Rex nie był socjalistą. Ani Ribbentrop. Zrezygnowano by conajwyżej z pacyfistycznych piruetów na cienkim lodzie amerykańskim.

Tak czy inaczej nie zaskodziło by, gdyby Waszyngton, choćby symbolicznie zaostrzył kurs wobec neutralistów w Bonn. Wycofanie — jako pierwsze ostrzeżenie! — batalionu piechoty amerykańskiej z Berlina zachodniego — oklaskane by zostało, co prawda przez lewe skrzydło SPD, ale dało by do myślenia koalicji liberalno-socjaldemokratycznej.

## M. Kobeliński Ponownie Wybrany

Znany nam naszym terenie bankier i przemysłowiec, prezes Fundacji Kopernikowskiej Mitchell Kobeliński, został ponownie wybrany do Rady krajowej organizacji: "National Small Business Association."

Związek to praca!  
Związek to poświęcenie  
i ofiarność!  
Związek — to my wszyscy!

## ZA DARMO — BEZ ŻADNYCH OPLAT

Zabieramy paczki z twojego domu (w Chicago i okolicy), 7 dni w tygodniu. Zadzwoni i podaj nam adres, a odbierzemy przesyłkę jeszcze tego samego dnia.

Biurow Międzynarodowej Spedycji Lotniczej AL-RAD INTERNATIONAL INC., uprzejmie informuje wszystkich swoich klientów, że wysyłka następnego transportu paczek do Polski — nadanych w naszych biurach, zaplanowana jest na dzień 29-go maja 82. Ostatecznym terminem przyjmowania przesyłek na wyżej wymieniony lot jest dzień 27 maja (czwartek), godz. 8-ma wieczorem.

Biurow AL-RAD nie jest związane z żadną agencją. Polskie biurow nie wysyłają paczek przez nas.

## AL-RAD International Inc.

ADRES GŁÓWNEGO BIURA  
5625 N. PEARL STREET  
ROSEMONT, ILLINOIS 60018  
TELEFONY  
(312) 678-3355

ADRES FILII  
4756 W. BELMONT AVE.  
CHICAGO, ILLINOIS 60641  
TELEFON Z POZA STANU  
ILLINOIS WOLNY OD  
OPLATY (TOLL FREE)  
1-800-323-1588



Agencja  
PISZCZKOWO

## Kronika Trójcowa

Nowenna Do Sw. Antoniego

Szósty wtorek — 25 maja, o godz. 7 wieczorem. W nowennie uczestniczy około 240 wiernych. Szczerze zachęcamy pozostałych wiernych do uczestniczenia w tym nabożeństwie.

Nabożeństwa Majowe

W maju odprawiane są nabożeństwa ku czci Matki Najświętszej, o godz. 8 rano, po Mszy św. — w dolnym kościele. Odmawiajmy codziennie Różaniec.

Zapowiedzi

Dariusz Wojtasik z parafii św. Jacka i Bernardetta Flaga z parafii św. Trójcy.

Edward Włodarczyk z parafii St. Mary of the Angels i Audry Hakman z parafii św. Trójcy, zapowiedź druga. Msze Sw. Na Rok 1983

Książka mszalna do zamawiania Mszy św. znajduje się w kancelarii parafialnej. Prosimy o osobiste zamawianie Mszy św. Nie przyjmujemy zgłoszeń telefonicznych ani też wysyłanych pocztą.

Obiad Towarzystwa Sw. Antoniego

Obiad Towarzystwa św. Antoniego wydany będzie w sali parafialnej dnia 27 czerwca, o godz. 12 w południe. Bilety po 5 dolarów od osoby są do nabycia w parafii — przed lub po nabożeństwie do św. Antoniego.

## Wezwanie Do Ustąpienia Skr. Donovan

Washington (UPI) — W związku z ujawnieniem wiadomości o pogroźkach, nadchodzących do członka senackiego zespołu śledczego, badającego sprawę zarzutów wysuniętych przeciwko sekretarzowi Dept. Pracy, Raymondowi Donovan i firmie, w której pracował "Schavione Construction Co.", o powiązania ze światem przestępczym, szef jednego z największych związków zawodowych wezwał Donovan do złożenia rezygnacji z zajmowanego stanowiska. Glenn Watts, stojący na czele związku Pracowników Komunikacji, liczącego 650,000 członków oraz pełniący funkcję współ-przewodniczącego Komitetu Doradczego Świata Pracy przy Krajowym Komitecie Demokratycznym, stwierdził, że bez względu na to czy oskarżenia są słuszne czy nie, Donovan — którego działalność biznesowa od samego początku wzbudzała zastrzeżenia — powinien ustąpić.

W swym oświadczeniu Watts pisał: "Opinia publiczna uważa skr. Donovan za winnego, z powodu chronionych a nieprawidłowych ocen sytuacji. Nie chcemy zajmować się sprawą legalności czy nielegalności jego postępowania. Dla nas jest rzeczą istotną, czy człowiek zasiadający w rządzie cieszy się zaufaniem. Uważamy za sprawę niewybaczalną fakt, że prezydent Stanów Zjednoczonych popiera i trzyma w swym gabinecie człowieka, wzbudzającego tyle kontrowersji, którego kompania zatrudnia prywatnego detektywa by zbadał działalność senackiego komitetu śledczego".

## Zwolniony z Nadzoru Sądowego

26-letni Paul Land został zwolniony z nadzoru sądowego. Badający go lekarz psychiatra stwierdził, że jest on normalnym człowiekiem, jedynie w czasie ataku na Geraldine Wasyluk był nieopaczny. Land był kierownikiem sklepu w Orland Park, a Wasyluk była jego zastępcą. Wasyluk starała się wymusić na Land obietnicę małżeństwa i dlatego używała różnych oszczerstw w stosunku do Land. Land zaatakował ją nożem w chwili, gdy wsiadła do jego samochodu na parking, centrum handlowego w Orland Park w styczniu 1981 roku.



VILLA VICOSA, PORTUGALIA. — Papież Jan Paweł II w towarzystwie arcybiskupa Evory Don Maurillo de Gouveia, wstępując na stopnie ołtarza, przy którym odprawił Mszę św. Wysłuchało jej ponad 40,000 wiernych zgromadzonych w miasteczku na powitanie Pięltrzymy. (UPI)

## XXI Walny Zjazd Stowarzyszenia Weteranów A.P.

XXI Walny Zjazd Stowarzyszenia Weteranów Armii Polskiej w Ameryce, Korpusów Pomocniczych i Kół Przyjaciół, odbędzie się w sobotę, niedzielę i poniedziałek, w dniach 29, 30 i 31 maja 1982 roku, w Hotelu Palmer House, na ulicy State i Monroe.

Już w piątek, 28 maja, zaczną zjeżdżać się nasi koledzy i koleżanki z różnych miast Stanów Zjednoczonych. Spodziewamy się, że przybędzie kilku naszych kolegów z Armii Błękitnej, którym zdrowie służy. Witac również będziemy naszych kolegów weteranów 1-ej Wojny Światowej. Ciekawi jesteśmy ilu ich jeszcze żyje. Kto ma wiadomości o tych kolegach, bardzo byłoby wskazane podać nam nazwiska, chcielibyśmy ich uroczystie powitać.

Rejestracja Delegacji, w Palmer House Hotelu, przy "Red Lacquer Room" na 4-tym piętrze, od godziny 5-jej do 9-jej wieczorem, w piątek, 28 maja 1982 roku. Prezeska kol. Maria L. Szeląg z Komitetem będzie pomagać delegatom.

W sobotę, 29 maja 1982 roku, od godziny 8-jej rano, będzie urzędował Komitet Rejestracji na 4-tym piętrze, przy "Red Lacquer Room".

Uroczyste otwarcie XXI Walnego Zjazdu przewidziane jest na godz. 9 rano w sali "Red Lacquer Room". Na pierwsze wspólnej sesji spodziewamy się licznych gości, reprezentacji organizacji polonijnych. Po krótkiej przerwie, Koleżanki udadzą się do swej sali "Crystal Room" na 3-cim piętrze. Program dalszych sesji będzie podany przez prezydium później.

W sobotę, 29 maja 1982 r., od godz. 5:30 po poł. — spotkanie z wybitnymi gośćmi w pokoju Nr. 11 na 3-cim piętrze. Koleżanki będą opiekować się gośćmi do czasu wejścia na salę bankietową. Godzina 6-ta — godzina koktajlowa w sali przy "Red Lacquer Room" na 4 piętrze. Bankiet Walnego Zjazdu — w sali "Red Lacquer Room, o godzinie 7 wieczorem, przy udziale wybitnych gości. Zespół artystów będzie bawić obecnych.

Z okazji XXI Walnego Zjazdu, otrzymaliśmy proklamację mayorata miasta Chicago, Jane M. Byrne. Proklamacja będzie odczytana na bankiecie.

W niedzielę, 30 maja 1982, Święto Żołnierza Polskiego. Autobusami z hotelu wyjeżdżamy do kościoła SS. Młodzianków, w gościnne progi Wiel. ks. Edwarda F. Pajak, proboszcza tej parafii. Msza św. o godzinie 10:30 rano.

Po Mszy św. — odjazd autobusami do Domu Okręgu 1 SWAP, 1239 N. Wood ulica, na "Obiad Żołnierski". Delegacja wyjedzie na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego w Justice, Illinois, a druga na cmentarz św. Wojciecha, w Niles, Illinois, aby złożyć wieńce pod pomnikami Żołnierza Polskiego.

Po "Obiedzie Żołnierskim" — odjazd do Hotelu, na dalsze obrady. Placówka 90 SWAP zaprasza na

zabawę do swej sali pnr. 6005 W. Irving Park Rd.

W poniedziałek, 31 maja 1982, od godziny 9 rano rozpoczęcie następnej sesji, na której przewidziano: wybory zarządów i zakończenie Zjazdu.

Prosimy osoby zainteresowane aby porozumiały się z przewodniczącym Komitetu Przedjazdowego, kol. Bronisławem Sygut, 2652 W. Mozart St., Chicago, Ill. 60647 — lub dzwoniąc: 486-3617.

W godzinach rannych, w Domu Okręgu 1 SWAP, 1239 N. Wood ul., można otrzymać bliższe dane i informacje.

Bilety na "Obiad Żołnierski" można jeszcze otrzymać, prosimy dzwonić do kol. Mieczysława Stermińskiego: 276-5891, najpóźniej do dnia 25 maja 1982.

Bronisław Sygut — przewod. Komitetu Przedjazdowego, Jan Bogusz — komendant Okr. 1 SWAP, Maria L. Szeląg — prezeska Okr. 1 SWAP KP, Helena M. Stermińska — sekretarka.

## Z Gminy 178 ZNP

Posiedzenie Gminy 178 ZNP odbędzie się w poniedziałek, 24 maja, w sali SPK, 3242 N. Pulaski, początek o godzinie 7:30 wieczorem.

Po posiedzeniu będzie podana przekąska dla uczczenia Dnia Matek, dlatego wszyscy delegaci i delegatki są proszeni o liczną przybycie.

Aleksander Moll — prezes, Stefan Wądołowski — sekr. prot.

## "Dzień Matek" Stow. Matek

### Pol.-Am. Weteranów

W poniedziałek, 24 maja odbędzie się posiedzenie Stowarzyszenia Matek Polsko-Amerykańskich Weteranów, podczas którego wspólnie obchodząc będziemy "Dzień Matek" wybierzemy "Matkę Roku 1982".

Zebrańie odbędzie się o godz. 11 przed południem, w sali Parku Kościuszko, przy 2732 N. Avers. Zawiadamiamy, że na czerwowym posiedzeniu będziemy miały bilety na wycieczki, jakie organizujemy w okresie wakacji.

W poniedziałek, 28 czerwca organizujemy "Penny Social." Impreza odbędzie się w sali Kościuszko Park, o godz. 11 przed południem. Wstęp — wolny, zapewniamy dużo wartościowych fantów.

Jadwiga Gackowska — prezeska, Teofila Cwik — sekr. Helena M. Stermińska — koresp.

## Zebranie Polsko-Amerykańskiej Ligi Politycznej

Miesięczne zebranie Polsko-Amerykańskiej Ligi Politycznej odbędzie się w środę, 26 maja, w domu SWAP, pnr. 6005 W. Irving Park Rd. Początek o godzinie 8:00 wieczorem.

Apelujemy do wszystkich członków o przybycie, ponieważ mamy wiele ważnych spraw do załatwienia.

Edward E. Nowak — prezes, Ann J. Halvorsen — gen. sekr.

**ALBANY WOMEN'S MEDICAL CENTER**  
**SPECJALISTYCZNA OPIEKA DZROWOTNA DLA KOBIEC O RAZ ZABIEGI GINEKOLOGICZNE**

- Badania Krwi i Mocz Na Ciążę
- Porady Ciążowe
- Lokalne Znieczulenie i Narkoza
- Zabiegi D&C
- Chirurgia Kosmetyczna

Koszty Zabiegów i Badań Pokrywane Przez Ubezpieczenia DZWONIĄC W JĘZYKU POLSKIM PYTAĆ O P. HALLINE

725-0200 • 5086 N. Elston  
Od Wtorku do Soboty:  
8 Rano-4 Po Pol.

**BIURA PRAWNE JOHN'A ROKACZA**  
Adwokat mówiący po polsku zajmując się wszelkiego rodzaju sprawami.

- Rozwody
- Uszkodzenia Cieleśne
- Sprawy Kryminalne
- Przekroczenia Drogowe w Stanie Nietrzeźwym
- Sprawy Emigracyjne

Pierwsza Wizyta BEZ OPLATY. Przyjmujemy także wieczorami. Dzwon 7 dni w tygodniu. 24-godzinny. Dwa biurow: Downtown i Northwest.

**726-3753**

OBSZERNE informacje przeczytasz i najlepsze zdjęcia zobaczysz w Dzienniku Związkowym.

**Dziennik Związkowy**

(USPS 163-400)

Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois  
Published Daily except Saturdays, Sundays and Holidays at  
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.  
6100 N. Cicero Ave., Chicago, IL 60646

POLISH DAILY ZGODA



JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny

EDWARD C. RÓŻAŃSKI, Zarządca

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano 286-0146

Telefon wszystkich Biur 286-0141. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

**WARUNKI PRENUMERATY**

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE		DO INNYCH KRAJÓW:	
Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydanie	Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$40.00	Rocznie (1 yr.) \$15.00	Rocznie (1 yr.) \$60.00	Rocznie (1 yr.) \$18.00
Półrocz. (6 mos.) 22.00	Półrocz. (6 mos.) 9.00	Półrocz. (6 mos.) 45.00	Półrocz. (6 mos.) 14.00
Kwartal. (3 mos.) 13.00	Kwartal. (3 mos.) 6.00	Kwartal. (3 mos.) 20.00	Kwartal. (3 mos.) 8.00
Miesięcz. (1 mo.) 7.00			

W Kioskach (Newsstands)—Pojedynczy  
Numer Codzienny (Single Daily Copy)... 35¢W Kioskach (Newsstands)—Pojedynczy  
Numer Weekendowy (Single Weekend Copy)... 50¢**Chwilowa Solidarność  
Ameryki Łacińskiej**

Przez całą Amerykę Łacińską, od Buenos Aires do stolicy Meksyku, przelewa się fala antyamerykanizmu. Nie tylko środki masowego przekazu lecz także "szarzy ludzie" na wszystkich szczeblach drabiny społecznej mówią o "zdradzie jankesów". Po stronie Argentyny a przeciw W. Brytanii opowiedziały się nie tylko reżimy komunistyczne na Kubie i w Nikaragui, lecz także dyktatury wojskowe w Gwatemali i Boliwii, oraz rządy demokratyczne w Wenezueli, Peru i Kolumbii. Oświadczenie argentyńskiego generała, że "nigdy nie będziemy ufali Stanom Zjedn. odbito się głośnie echem od Rio Grande do Ziemi Ognistej.

Tygodnik "U.S. News and World Report" donosi z Buenos Aires, że opowiedzenie się Stanów Zjednoczonych po stronie W. Brytanii uważa się tam nie tylko za "zdradę" lecz także za policzek wymierzony rządzącym generalom. Rząd prezydenta Reagana uznał prawicowy reżim wojskowy w Argentynie za naturalnego sprzymierzeńca w walce z komunistyczną dywersją w Ameryce Łacińskiej i zacieśniał z nim stosunki. Obecnie Washington może zapomnieć o pomocy Argentyny przeciw komunistycznym terrorystom w Salwadorze i innych krajach Ameryki Łacińskiej, mówią Argentyńcy.

Według niepotwierdzonych informacji z Buenos Aires Brazylia dostarcza Argentynie części uzbrojenia i spełnia rolę "przemysłowca" broni oraz innych produktów z Europy Zachodniej i Stanów Zjednoczonych, których bezpośrednia dostawa została wstrzymana na znak solidarności z W. Brytanią. Argentyna ma otrzymać części uzbrojenia także z Wenezueli i Peru, najbliższych sprzymierzeńców Stanów Zjednoczonych w Ameryce Łacińskiej.

Nie brak obaw, że zerwanie stosunków handlowych przez Stany Zjednoczone i Wspólnotę Europejską wtrąci Argentynę w ramiona Rosji Sowieckiej. Obawy te nie są pozbawione podstaw. Rosja Sowiecka po krótkim wahaniu, choć w dalszym ciągu nie utrzymuje stosunków z "faszystowskim" reżimem wojskowym w Chile, otwarcie popiera również "faszystowski" reżim wojskowy w Argentynie, który ją wybałił od poważnych kłopotów dostawami zboża, gdy prez. Carter zarządził embargo po so-

wieckiej inwazji Afganistanu. Kuba była dotąd "arcywrogiem" Argentyny, obecnie Ministerstwo Spraw Zagr. w Buenos Aires mówi, że stosunki z Fidelem Castro oraz reżimem "Sandinista" w Nikaragui są "bardzo dobre".

Wielu ekspertów przewiduje, że solidarność Ameryki Łacińskiej z Argentyną jest chwilowa, w niektórych wypadkach tylko pozorna. Jako przykład podają, że Chile i Kolumbia razem ze Stanami Zjednoczonymi głosowały przeciw rezolucji Organizacji Państw Amerykańskich popierającej Argentynę. Boliwia okazuje Argentynie przyjaźń, ponieważ ma pretensje terytorialne do Chile. Brazylia i Meksyk wyrażają solidarność z Argentyną ale równocześnie nie ukrywają, że nie pochwalają inwazji argentyńskiej na Falklandy.

Jedną z przyczyn ograniczonego poparcia dla Argentyny jest obawa, że zwycięstwo na Falklandach zachęcioby rządy łacińskie do stosowania siły wobec sąsiadów do których mają pretensje terytorialne. Drugą przyczyną są względy ekonomiczne. Eksport Ameryki Łacińskiej do Stanów Zjednoczonych w ub. roku wyniósł \$33.5 biliona (w tym Meksyku \$14 bilionów, Brazylii \$4.9 biliona). Amerykańskie inwestycje w krajach Ameryki Łacińskiej przekroczyły \$38 bilionów (miliardów). Zarówno rządy jak firmy prywatne w Ameryce Łacińskiej nie mogą obejść się bez pożyczek Banku Export-Import oraz prywatnych banków amerykańskich. Zadłużenie Ameryki Łacińskiej w Stanach Zjednoczonych jest ogromne. Mimo kryzysu falklandzkiego przedstawiciele Meksyku konferują z amerykańskim konsorcjum w sprawie uzyskania nowych kredytów w wysokości \$2.5 biliona.

Wydaje się, że mają rację ci, którzy uważają obecną falę antyamerykanizmu w krajach Ameryki Łacińskiej za zjawisko przejściowe. Względnie ekonomiczne i obawa przed dywersją komunistyczną skłonią rządy na południe od Rio Grande do odnowienia stosunków z naturalnym sprzymierzeńcem jakim są Stany Zjednoczone. Jedyne w Argentynie antykomunistyczne junta wojskowa swą wyprawą na Falklandy pogłębiła ciężką sytuację ekonomiczną i może utworzyć drogę do władzy peronistom sprzymierzonym z komunistami.

**W Tym Roku Wybierzemy**

Powoli, ale systematycznie zaczynają zarysowywać się coraz wyraźniej zagadnienia w tym roku kongresowych wyborów, uważane w kołach politycznych za kluczowe dla interesów obu partii, zarówno rządzących republikanów, jak i opozycyjnych demokratów. Planisci obu partii przywiązują dużą wagę do tegorocznych wyborów, gdyż ich wyniki w odniesieniu do obu izb Kongresu będą ważne dla dalszych poczynań politycznych w 1984 roku prezydenckich wyborów.

Obserwatorzy sytuacji politycznej zwracają uwagę, że w kołach republikańskich narasta niepokój czy stan rzeczy w kraju, szczególnie w dziedzinie życia gospodarczego, deficytu budżetowego, bezrobocia itd. nie spowoduje w wyborach listopadowych odwrócenia się fali poparcia z prezydenckich wyborów 1980 r. Trzeba bowiem pamiętać, że to nie republikanie wybrali prezydenta Reagana, ale szeroko zarysowana koalicja wyborców, w tym również i potężne środki świata pracy, które opuściły demokratów.

Czy republikanie potrafią zmobilizować w tym roku te wszystkie siły polityczne, które

tak skutecznie działały w 1980 r., zapewniając wybór Reagana oraz oddając GOP kontrolę w Senacie? Istnieją co do tego poważne wątpliwości i wśród przywódców republikańskich. Sen. Howard Baker Jr., przywódca większości w Senacie, określił obecny rok jako "rok krytyczny dla republikanów".

Gdy w ubiegłym roku — republikanie wyrażali optymistyczne przekonanie, — że w wyborach kongresowych 1982 r. zwiększą stan posiadania w Senacie, jak też być może uzyskają kontrolę w Izbie Reprezentantów, to obecnie tego rodzaju optymizm nie jest nigdzie w ośrodkach republikańskich podtrzymywany. Nie sądzi się, aby republikanie utracili kontrolę w Senacie (obecny układ sił — 54 republikanów, 45 demokratów i jeden niezależny, sen. Harry Byrd z Va.) skoro z 33 miejsc senackich podlegających wyborom w tym roku republikańskich jest tylko 13.

W kołach republikańskich i w kołach unijnych utrwała się zgodny pogląd, że w tym roku zorganizowany świat pracy nie podtrzyma na tak szeroką skalę kandydatów GOP jak to było w wyborach 1980 r.

**Drażliwy Problem**

Czynniki rządowe, jak też koła Pentagonu, traktują z wielką ostrożnością problem pociągania do odpowiedzialności prawnej tych młodych mężczyzn, którzy nie dopełnili ustawowego obowiązku zarejestrowania się do poboru. Nie widać po stronie administracji federalnej i kół wojskowych ochoty do wytaczania spraw karnych tym mężczyznom.

Co prawda ponad 200 spraw uchylających się od rejestracji przekazano Departamentowi Sprawiedliwości dla zbadania pod względem prawnym oraz ewentualnego przesłania akt i opinii do prokuratorów federalnych w celu postawienia oskarżonych przed ławami przysięgłych, ale nie widać pośpiechu w załatwieniu tych spraw.

Nastawienie czynników administracji rządowej wyjaśnił rzecznik Białego Domu, który stwierdził, że zadaniem władz jest rozwiązywanie problemu rejestracji do ewentualnego poboru, a nie wytaczanie procesów karnych uchylającym się od rejestracji. Nie znaczy

to oczywiście, że sprawy sądowe o uchylanie się od rejestracji zostaną całkowicie zarzucone.

Zagadnienie rejestracji i uchylania się od niej stało się znowu aktualne w zainteresowaniach władz i prasy, ponieważ w połowie kwietnia odbyła się specjalna narada przedstawicieli Pentagonu z udziałem przedstawicieli sztabu Białego Domu i służby poborowej. Z informacji na temat przebiegu i ustaleń tej narady, jakie zostały przekazane na użytek prasowy wynika, że czynniki rządowe i wojskowe obawiają się, aby ruch przeciw rejestracji do poboru nie dołączył do ruchu antyantymowego, co stworzyłoby szerszą płaszczyznę demonstracyjnego i propagandowego oddziaływania na społeczeństwo, a szczególnie na środowiska młodych mężczyzn, podlegających prawu o rejestracji do ewentualnego poboru. Rzecznik Floty wyraźnie przestrzegł na tej naradzie, aby z wielką ostrożnością traktować akcje prawne przeciw uchylającym się od rejestracji.

**INNI  
PISZĄ:**

Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

**Uderzenia w Polonię  
w Stanie New York**

NOWY DZIENNIK — Legislatura Stanowa Nowego Yorku zatwierdziła i posłała gubernatorowi Hugh Careyowi do podpisu ustawę o nowym podziale okręgów wyborczych do Legislatury i Kongresu USA. Ustawa ta jest pod każdym względem katastrofalna dla polskiej grupy etnicznej. "Nowy Dziennik" ostrzegł bijąc na alarm. Ale nasze środowisko dotknęła znieczulica, zwłaszcza z grupy dawniejszej emigracji. Poza osobiste zainteresowanymi politykami nikt palcem nie ruszył. Ale to nie wystarczyło. Nie mieli z sobą masowego poparcia Polonii, która w stanie Nowy York jest liczna i swoimi głosami może decydować o wielu kandydaturach i sprawach. Nie ruszyła jednak w obronie własnych interesów i swoich reprezentantów.

Tak więc w Nowym Yorku, w Brooklynie, Okręg 18 Legislatury — który od szeregu lat w Senacie stanowym reprezentuje młody i zdolny polityk Tom Bartosiewicz — został przecięty i pokrojony na małe części tak, aby dać największą szansę kandydatowi "z mniejszości." Kosztem Polonii politycy czynią gesty w stronę Murzynów i Portorykańczyków.

Nie mamy nic przeciw należytą reprezentacji tych mniejszości w życiu politycznym Stanów Zjednoczonych. Ale nie powinno to odbywać się kosztem grupy polsko-amerykańskiej.

To nie wszystko. Dwa okręgi w Brooklynie, wysyłające dotychczas dwóch kongresmanów do Izby Reprezentantów, połączono w jeden w ten sposób, że objęły rejon Greenpoint, co sprowadziło Polonię i jej głosy do niewielkiego fragmentu. W poprzednich wyborach głosy polsko-amerykańskie w tym okręgu miały decydujące znaczenie. Zmiana ta przekreśla jakiegokolwiek nadzieje Polonii, że z rosnącego w liczbę wyborców polskiego pochodzenia okręgu Greenpoint, mógłby być wybrany polityk polskiego pochodzenia. Ale przede wszystkim decyduje ta odbiera grupie polskiej znaczenie.

W Buffalo, gdzie Polonia jest wpływową i liczną, przecięcie i łączenie dzielnic polskiej poszło jeszcze dalej. Przepolowano ją w samym środku — na Broadwayu i Fillmore Avenue. Rezultat jest taki, że senator stanowy William T. Stachowski traci szansę, a postanka stanowa pani Carol Siwek, republikanka, nie Polka, ale zamężna za Polakiem i bardzo ze sprawami polsko-amerykańskimi związana, musi stanąć w szranki w wyborach z drugą kandydatką z tego samego połączanego okręgu.

W tej chwili jest zagrożona polsko-amerykańska reprezentacja w Legislaturze stanowej Nowego Yorku. Pozostałby tylko poseł Dennis T. Górski z Buffalo.

Jeśli Polonia pospieszy się i wyśle masowe protesty do gubernatora Careya, być może uda się powstrzymać go od podpisania krzywdzącej Polonię ustawy — aby rozpocząć rokowania od nowa. Ktoś jednak musiaby tę kampanię zorganizować w całym stanie — szybko, natychmiast.

Druga droga to zaskarżenie ustawy do sądów. Jest ona sprzeczna i z ustawami o Voting Rights dla wszystkich grup i z postanowieniami o szanowaniu praw grup etnicznych. Kongres Polonii Amerykańskiej — jego trzy oddziały w stanie Nowy York — powinny, naszym zdaniem, natychmiast wszcząć postępowanie prawne. Michał Preisler, prezes K.P.A. w Nowym Yorku, wyraził na to wstępny zgodę.

Niewątpliwie podobna będzie postawa oddziałów K.P.A. w Buffalo i w Albany. Obrony podejmuje się Leonard Walentyńczyk, adwokat polsko-amerykański z Buffalo i Washingtonu, były podsekretarz w Departamencie Stanu — bezkompromisowy obrońca praw politycznych Polonii.

Z akcją tą wiąże się wydatki. Obrona własnych interesów wymaga środków pieniężnych. Trzeba je zebrać. Podobno, jest nas w stanie Nowy York ponad 1 milion. Cóż dla nas mogłoby znaczyć ofiarowanie na obronę własnych interesów po dolare lub więcej? Chyba, że znieczulica sparaliżowała nas całkowicie.

**Mysł**

— Prawda istnieje. Wymyśla się kłamstwa. (Robert Braque)

Wojciech Wasutyński

**Kariera  
Redaktora Kapsisa**

Jedną z najbardziej nieapetycznych postaci współczesnego świata politycznego jest amerykański radykał, a grecki socjalista, były profesor kalifornijski i były szef konspiracji wojskowej, obecnie premier republiki greckiej, Andreas Papandreu.

Greki lubią radykalne zmiany polityczne. Znużeni umiarkowanymi prozachodnimi rządami panującymi od czasu upadku pułkownika Papandreu, w zeszłym roku większość głosów Panhelleńskiej Partii Socjalistycznej Papandreu. Program Papandreu był dość wyraźny: wystąpić z Sojuszu Atlantyckiego, wystąpić z zachodnio-europejskiej Wspólnoty Gospodarczej, prowadzić politykę neutralistyczną, życzliwą Sowieta. W praktyce, jak dotąd ten program służy głównie do szantażowania Ameryki i Europy w celu wytargowania różnych korzyści. Papandreu stara się nie zrywać całkiem z Ameryką a zasługując się Rosji.

**Incident Brukselski**

Po objęciu władzy Papandreu nie od razu zmienił całą administrację. Między innymi z dawnego rządu pozostał fachowy wiceminister spraw zagranicznych Asimakis Fotilas. Po wypowiedzeniu wojny Polsce przez Jaruzelskiego, odbyło się posiedzenie ministrów spraw zagranicznych Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej. Nowego członka Wspólnoty, Grecję, reprezentował Fotilas. Na tym zjeździe Wspólnego Rynku potępowano Sowiety i Jaruzelskiego i uchwalono wezwanie do antywieloletnich sankcji gospodarczych. Wiceminister Fotilas głosował za wnioskami, zgodnie ze stanowiskiem partnerów i z własnym przekonaniem. Tak postępując zignorował instrukcję premiera Papandreu, nakazującą głosować przeciw wnioskowi propolskiemu. Gdy tylko Fotilas wrócił do Aten, Papandreu wyrzucił go z rządu.

Nie było to jednak widocznie wystarczającą satysfakcją dla Scytów z Euxinu. Papandreu postanowił dać im satysfakcję pozytywną. Znalazł więc szukać "górnickiego" i znalazł go w osobie redaktora nazwiskiem Joannis Kapsis. Z Warszawy przyszło zaproszenie. Kapsis skwapliwie spakował manatki i pojechał. Kapsis nie mówi po polsku. Nikt nie zauważył go w Polsce poza "górnickimi." Został nakarmiony, napojony i należycie poinformowany, po czym wrócił do Hellady. Tu ogłosił w jednym z najświetniejszych dzienników ateńskich, dłuższy cykl artykułów

brzmiałych niemal, jak tłumaczenie z "Zobierza Wolności."

Wykazywał w nich konieczność i dobrodziejstwo stanu wojennego, katastrofę, jaką było wolne zrzeszenie się robotników wrogich demokracji i socjalizmowi. Chwaląc stan wojenny, Kapsis jakoś nie chwalił jednak samej zasady rządów generalskich, ani nie zalecał do ich powrotu w Grecji. Nie omieszkał wskazać zauważyć rozkładowego wpływu religii i kleru. Nie wspomniął też, że sam Andreas Papandreu był kiedyś szefem antyamerykańskiej konspiracji wojskowej.

**Laur Nieolimpijski**

Cykl artykułów w Joannis Kapsis pobrał honoraria. Ale prawdziwa nagroda przyszła w kilka dni później. Dnia 23 kwietnia Kapsis został zaprzysiężony, jako nowy wiceminister spraw zagranicznych republiki helleńskiej i zajął w ten sposób miejsce opróżnione przez dymisję Fotilasa. Inaczej mówiąc zrobił karierę na Polsce. Oczekuje teraz Orderu Odrodzenia Polski i Sztandaru Pracy.

Papandreu nie zaprosił jeszcze generała Jaruzelskiego, ale już zaprosił innego wybitnego wojskowego władzę, pułkownika Muammara el Kadafi. Będzie to pierwsza wizyta prokura libijskiego w kraju formalnie należącego wciłą do sojuszu zachodniego.

Przeciwnicy Papandreu twierdzili, że jego partia jest finansowana przez Libię i że fundusze libijskie przyczyniły się do jej zwycięstwa wyborczego. Wizyta prosowieckiego dyktatora z Trypolisu zaczęła się ostatniego kwietnia.

A równocześnie Papandreu powiada, że na razie jeszcze nie będzie żądał zamknięcia baz amerykańskich w Grecji, jeżeli dostanie gwarancję, że nie będą użyte przeciw "przyjaznym" państwom (jakim?), że nawet nie wyjdzie ze Wspólnego Rynku, jeśli coś za to dostanie, że sam nie wie, czy jest w organizacji wojskowej NATO, czy nie jest.

Po polsku mówi się w takim wypadku "udawać Greka!"

Dziennik Polski (Londyn)

**Gerald Ford**

B. prez. Gerald Ford dołączył do krytyków programu dobrojenia Stanów Zjednoczonych. Na uwagę, że Pentagon ostrzega przed przewagą sowiecką, b. Prezydent odpowiedział jednym słowem "bzduury!"

**Listy Do Redakcji**

Anonimowych listów nie umieszczamy. Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania listów. Listy przeznaczone do umieszczenia należy pisać na maszynie z podwójnym odstępem i na jednej stronie kartki.

**W Sprawie KPN Na Zachodzie**

Szanowny Panie Redaktorze,

W niektórych polskojęzycznych pismach wychodzących na Zachodzie, a zwłaszcza w USA, pojawiają się osoby występujące w imieniu Konfederacji Polski Niepodległej w Polsce, jako jej "rzecznicy", "pełnomocnicy" i temu podobni różni "reprezentanci", nie mający w rzeczywistości nic wspólnego z Konfederacją PN w Polsce.

W związku z powyższym, jako przedstawiciel KPN na Zachodzie do dnia 5 lipca 1981 r., czuję się zobowiązany do złożenia wyjaśnienia sprawy tej organizacji. Czynię to po raz pierwszy z kolei, i tym razem ostatni. Nie od siebie i z własnej woli, lecz na mocy decyzji Rady Politycznej KPN w Polsce z dnia 5 lipca 1981 roku, w którym to czasie na skutek masowych akcji protestacyjnych L. Moczulski wraz z innymi działaczami KPN przebywał chwilowo na wolności, do 7 lipca tego samego roku. Decyzję tę przekazał mi L. Moczulski, informując mnie jednocześnie, że zawiadomiony o niej został drogą telefoniczną także M. Pstrąg-Bieleński w RFN i Tomasz Strzyżewski w Szwecji. Decyzja ta brzmi, jak następuje:

"Z dniem 5 lipca 1981 roku Rada Polityczna Konfederacji Polski Niepodległej zawieszła działalność wszystkich Biur Informacyjnych KPN poza granicami Polski. Również z dniem 5 lipca 81 r. Rada Polityczna KPN zawieszła w czynnościach wszystkie osoby, pełniące funkcje 'pełnomocników Rady Politycznej KPN' na Zachodzie. Zarządzenie to dotyczy także Macieja Pstrąg-Bieleńskiego w RFN, Tomasza Strzyżewskiego w Szwecji i Władysława Gauzy w Norwegii. Na mocy powyższej decyzji wszelkie

wystąpienia osób prywatnych lub organizacji w imieniu Konfederacji Polski Niepodległej po 5 lipca 1981 r. należy traktować jako nie mające żadnego związku z Konfederacją Polski Niepodległej w Polsce.

Przewodniczący Rady Politycznej K.P.N.  
(—) Leszek Moczulski  
Warszawa, dnia 5 lipca 1981."

W uzasadnieniu powyższej decyzji L. Moczulski podał m.in., że KPN, nie mając możliwości skutecznej kontroli poczynań różnych osób, nie może brać na siebie odpowiedzialności za skutki ich działalności. Nie może także identyfikować się z działalnością, która nie wynika z decyzji i uchwał władz KPN. Organizacja ta i jej władze nie mają też możliwości skutecznego reagowania na poczynań różnych osób występujących pod jej nazwą. Niemożność ta wynika z powodu odległości i dzielących granic.

KPN nie działa w warunkach normalnych i z tego powodu nie ma także możliwości wywierania w takiej czy innej formie presji na te osoby. Okoliczności także stwarzają ułatwienie różnym przeciwnikom tej organizacji oraz ludziom zwyczajnie złośliwym do podszywania się pod organizację, występowanie w jej imieniu i pod jej nazwą w celu szkolenia lub utrudniania jej działalności. (...)

Wystąpienia te nie mogą się także odbyć w jakimkolwiek porozumieniu z KPN w Polsce ze względów fizycznych. A to z tej przyczyny, że oba kierownictwa KPN zostały uwięzione w lipcu i wrześniu 1981 roku, tj. na kilka miesięcy przed 13 grudnia. Z poważaniem Władysław Gauza  
Oslo, Norwegia

# Z Bocznej Trybuny Sportowej

— ZYGMUNT P. BOBIN —

## UWAGA SPORTOWCY!

Związek Klubów Polskich zawiadamia, iż organizuje bezpośrednią transmisję telewizyjną poprzez satelitę z Mistrzostw Świata w piłce nożnej w Hiszpanii (ESPANA-82). Transmisja odbędzie się w "Zbrojowni" — Northwest Armory, 1551 N. Kedzie Ave., przy North Ave. i Kedzie, a rozpocznie się w poniedziałek, 16 czerwca meczem Polska — Włochy.

Więcej szczegółów podane zostanie za kilka dni — pisze Adam Ocytko, prezes Alliance of Polish Clubs.

## KRONIKA "ESPANA-82"

Piłkarska reprezentacja Peru, która przygotowuje się w Europie do finałów mistrzostw świata, rozegrała ostatnio w Mediolanie kolejny mecz kontrolny. Tym razem Peruwiańczycy pokonali drużynę złożoną z piłkarzy Interu i Milano 2:0 (2:0). Bramki zdobyli: Legula i Malasquez.

W Buenos Aires rozegrany został towarzyski mecz finalistów mistrzostw świata — piłkarzy Argentyny i ZSRR. Zakończył się on wynikiem remisowym 1:1 (1:0). Bramkę dla Argentyny zdobył Ramon Diaz (43 min.), dla ZSRR — Oganiesjan (69 min.).

Irlandia Północna zrezygnowała z planowanego w Buenos Aires towarzyskiego meczu z Argentyną. Powód — spór o Falklandy.

W międzypaństwowym, towarzyskim meczu piłkarskim rozegranym w Eindhoven, Holandia pokonała Grecję 1:0 (0:0).

W Ruse rozegrany został towarzyski międzypaństwowy mecz piłkarzy, w którym Bułgaria przegrała z Rumunią 1:2 (1:1).

W Valladolid w finałowym meczu o Puchar Hiszpanii — Real Madryt pokonał Sporting Gijon 2:1 (1:1).

Trener piłkarskiej reprezentacji Brazylii Tele Santana przebywa w szpitalu w Rio de Janeiro. Przyczyną jest zapalenie płuc. Santana został odwieziony do szpitala w przeddzień odlotu argentyńskiej reprezentacji na mecz drużyny mistrzów świata z reprezentacją ZSRR.

## UKARANE KLUBY PIŁKARSKIE

W pierwszej rundzie półfinału Pucharu UEFA (Europejskiej Unii Piłkarskiej) spotkały się w Londynie Tottenham z hiszpańską Barceloną. Jak już pisaliśmy, mecz zakończył się wynikiem remisowym 1:1. Był to mecz niesłychanie brutalny, do czego w znacznym stopniu przyczynił się słaby sędzia holenderski a za co główną winę ponoszą piłkarze hiszpańscy z których jeden, Estella, musiał opuścić boisko za nieprawdopodobne faule.

Na podstawie raportu sędziego meczem tym zajęła się komisja dyscyplinarna UEFA i skazała Barcelonę na \$12,000 grzywny a Tottenham na \$5,000 grzywny. Poza tym Estella został wykluczony z dwóch najbliższych spotkań o puchary europejskie. Jest to szczególnie dotkliwa kara dla Barcelony, która w najbliższym czasie na własnym terenie ma rozegrać z Tottenhamem spotkanie rewanżowe. Angielski zespół — jak podają — chciał początkowo zaprotestować przeciwko nałożeniu tej grzywny, lecz później zdecydował się zapłacić.

## POPULARNOŚĆ BONKA

W tegorocznym plebiscycie najpopularniejszym piłkarzem zagranicznym we Włoszech na rok 1981 — został Zbigniew Boniek, a polska reprezentacja piłkarska zajęła pierwsze miejsce wśród drużyn, które zgowały największą niespodziankę w eliminacjach do mistrzostw świata.

Plebiscyt zorganizowało najstarsze pismo sportowe Włoch — "Gueri Sportivo", wychodzące od 1912 r. Po mistrzostwach świata w Hiszpanii — Boniek (Widzew Łódź) wyjedzie do Włoch i za prawie \$2 mln grać będzie w jednym z klubów włoskich "AS Roma" w zgl. "Juventus", gdyż obie drużyny starają się o jego względy. Boniek skłania się w stronę Romy.

Jest to najwyższa cena jaką kiedykolwiek zapłacono za polskiego piłkarza.

## "ZŁOTE KOLCE"

**DLA KRATOCHWILOWEJ I COEGO**  
Redakcja "Czeskosłowackiego Sportu", ogłosiła wyniki ankiety na najlepszych biegaczy w 1981 r. Nagrody "Złatej treti" ("Złoty kolców") przypadły znakomitej sprinterce Jarmili Kratochvilovej (Czechosłowacja) i równie wspaniałemu średniodystansowcowi, Sebastianowi Coe (W. Brytania).

Polacy zajęli dalsze miejsca. Wśród kobiet, Anna Bukis była 23, Jolanta Januchta 24, a Genowefa Blaszkowa — 25, zaś wśród mężczyzn — Bogusław Mamiński znalazł się na 12 pozycji.

Przypomnijmy, że Irena Szewińska trzykrotnie zwyciężała w ankiecie "Czeskosłowackiego Sportu": w 1968, 1874 i 1977 roku.

Oto wykaz zarobków graczy:  
W I lidze 2 graczy zarabia 60 tys. funtów szterlingów (ok. \$120,000) rocznie plus premie; 200 graczy zarabia od 20,000 do 50,000 rocznie; reszta od 5,000 do 20,000 rocznie plus premie.

W II lidze paru graczy zarabia po 50,000 funtów szterlingów rocznie; 100 graczy ma od 20,000 do 30,000 plus premie; 40 graczy dostaje od 5,000 do 15,000 rocznie.

W III lidze tylko 8 graczy zarabia 25,000 funtów szterlingów rocznie; 130 graczy ma od 10,000 do 15,000; reszta dostaje od 5,000 do 10,000 rocznie plus premie.

W IV lidze tylko jeden gracz ma 25,000 funtów szterlingów; 35 graczy zarabia od 10,000 do 15,000; 300 graczy dostaje od 5,000 do 10,000; 160 graczy ma od 4,000 do 5,000 funtów szterlingów rocznie.

## LA CORUNA

### BAZĄ POLSKICH PIŁKARZY

Leszek Rylski — wiceprezes Polskiego Związku Piłki Nożnej, w wydawczej prasowym na łamach warszawskiego "Przeglądu Sportowego" powiedział m. in.: "Główną bazą (piłkarzy polskich w Hiszpanii na finałach piłkarskich mistrzostw świata) będzie hotel "Porto Cobo" na obrzeżach La Coruny, ok. 10 km od stadionu. Do dyspozycji naszej ekipy będziemy mieli 42 pokoje, basen, saunę, boiska do koszykówki i siatkówki a także boisko treningowe w pobliżu hotelu i drugie — o wyższym standardzie — wytypowane przez organizatorów. Położone jest ono 300 metrów od znajdującego się w stadium robót wykończeniowych. "Euro-Hotelu", budowanego przez Polaka — inż. Idzikowskiego. Zastanawialiśmy się nawet, czy nie wybrać "Euro-Hotelu", ale jest za duży, pełno w nim będzie turystów a znacznie mniej spokoju. W "Euro-Hotelu" powstanie natomiast specjalny punkt recepcyjny z materiałami o polskiej ekipie".

Andrzej Szarmach, grający we francuskim klubie "Auxerre", powiedział na temat wyniku meczu Polska — Włochy na filach mistrzostw świata w Hiszpanii: "Trener włoskiej kadry narodowej Enzo Berzot, może spać spokojnie. W meczu Polska — Włochy na mistrzostwach świata wynik będzie bezbramkowy".

W włoskim dzienniku sportowym "La Gazzetta dello Sport" Andrzej Szarmach ustalił skład najlepszej — jego zdaniem — piłkarskiej jedenastki na świecie. W tej jedenastce znajduje się dwóch Polaków: Władysław Żmuda i Zbigniew Boniek.

## UKARANO

### POLSKICH SIATKARZY

Zarząd Polskiego Związku Piłki Siatkowej ukarał 4 siatkarzy — L. Łasko, R. Malinowskiego, M. Jarosza i J. Kłosa roczną dyskwalifikacją z zawieszeniem na jeden rok. Dziewięciu zawodników ukarano cofnięciem wypłaty kadrowego za czwarty kwartał ub. roku, a 4 zawieszono wypłacenie kadrowego. Kary te są wynikiem incydentów, jakie miały miejsce podczas podróży do Tokio na Puchar Świata. Zarzuca im się niesportowy tryb życia podczas zawodów.

Cała drużyna pozbawiona została regulaminowych nagród za wygrane mecze podczas Pucharu Świata. Ukarani zostali także pozbawieniem funkcji kapitan zespołu — Włodzimierz Nalazek. Głównym przestępstwem było picie wódki tuż przed wyjazdem i podczas podróży do Tokio.

## MISTRZOSTWA ŚWIATA

### MARATONU

Maraton kobiet i mężczyzn znajduje się w programie I lekkoatletycznych mistrzostw świata, które odbędą się w 1983 r. w Helsinkach. Maraton w Japonii wygrał de Castella (Australia) w 2 godz. 8 min. 18 sek.; następnymi trzmi miejscami zajęli Japończycy.

## UWAGA!

W dzisiejszym numerze "Dziennika" na str. 7-jej Czytelniczki znajdują cały rozkład Piłkarskich Mistrzostw Świata — "España-82". Prosimy wyciąć i zachować.



WASHINGTON. — Prezydent Ronald Reagan gościł w Białym Domu delegację uchodźców rosyjskich. Przyjęcie to odbyło się 11 maja br. (UPI)

## Eksporterzy Kukurydzy w Warszawie

N. York (N.D.) — Delegacja amerykańskich producentów zboża odbyła 18 maja konferencję z przedstawicielami PRL na temat zaspokojenia poważnych braków Polski w tej dziedzinie. Wizyta pięciorosobowej delegacji reprezentującej Stowarzyszenie Amerykańskich Producentów Kukurydzy jest już drugą akcją tego typu. Na początek brm. odwiedzili Warszawę przedstawiciele innej firmy amerykańskiej, badającej możliwości handlu wymiennego. Za dostawy zboża Polska miałaby uiścić należność w towarach.

Hodowla drobiu w Polsce przedstawia się obecnie wręcz tragicznie. Oparto ją na technologii amerykańskiej. Karma dla drobiu nie nadchodzi jednak z USA od zimy, gdy Stany Zjednoczone wstrzymały kredyty do PRL po wprowadzeniu stanu wojennego. W rezultacie, jak twierdzą polscy ekonomiści, zlikwidowano ponad 7,000 ferm kurzych, zarówno prywatnych, jak i państwowych.

Kurczęta, których jeszcze w zeszłym roku było pod dostatkiem na rynku, zniknęły ze sklepów państwowych i nawet na wolnym rynku są drogie oraz trudno dostępne. Władze PRL wycofały nawet kartki żywnościowe na kurczęta.

Polska ubiega się o import 2.5 mln ton zboża ze Stanów Zjednoczonych niezbędnych do hodowli drobiu. Amerykańscy producenci kukurydzy przybyli do Warszawy na zaproszenie centrali Rolimpex. Po rozmowach z Pol-

sce delegacja uda się do Moskwy. Członek delegacji John Gordley, będący zarazem doradcą senatora Boba Dole z Kansas, oświadczył, że celem wizyty jest ustalenie, czy Polska może oraz czy chce zakupić nadwyżki zbożowe od USA, aby reaktywować hodowlę drobiu. "Mamy znaczne nadwyżki, ceny są niskie, a perspektywy zbiorów w tym roku są bardzo optymistyczne. Dlatego szukamy rynków zbytu" — powiedział Gordley dziennikarzom w Warszawie.

W dniach 5-7 maja przebywała w Warszawie delegacja Farmland Eaton World Center, eksporterów artykułów rolnych. Na jej czele stał Robert Bergland, sekretarz Dept. Rolnictwa za prezydentury Cartera. Oświadczył on, że rozważa możliwość dostaw amerykańskich produktów spożywczych w zamian za węgiel, siarkę lub cement. W rozmowach z dziennikarzami Bergland stwierdził, że istnieje "optymistyczne perspektywy w dziedzinie handlu wymiennego".

"Życie Warszawy" ogłosiło, że siewy wiosenne były nieopomyślne. W terminie zasiano tylko 70 proc. zbóż. Istnieje też dotkliwy brak nawozów sztucznych. W dzienniku dodano: "Zawarte ostatnio porozumienia z zagranicą na temat importu nawozów azotowych i fosforowych zmniejszają te braki, ale dostawy nastąpią nie wcześniej niż w czerwcu, czyli wówczas, gdy rolnicy nie będą już ich potrzebowali".

## Dar Szwajcarii

Szpital Wojewódzki we Wrocławiu otrzymał cenny dar ze Szwajcarii w postaci 300 kg różnych leków. Ofiarodawcą jest Kościół Chrystusowy w Szwajcarii. Ofiarodawcy zawiadomili jednocześnie, że w drodze do Wrocławia jest kolejna przesyłka medykamentów przygotowana przez ten Kościół.

## Zofia Hryniewicz

Jan Paweł II  
Pierwszy Polak Papieżem  
Recenzja

## Najpiękniejsza Książka o Papieżu Janie Pawle II-gim

Jestem niezmiernie zaszczyczona i szczęśliwa, iż danym mi jest napisać recenzję o najwybitniejszej książce, o Najdroższym Synie Polski, Ojcu Świętym Janie Pawle II.

Napisał ją wielce utalentowany nasz Rodak dziennikarz, Marian Kałuski z Australii. Potężne i wspaniałe to Dzieło porusza serca polskie i zachwyca pięknnością stylu. Wydawcą tej cudnej i wzruszającej książki jest wybitnie utalentowany, Autor wielu książek, Doktor Antoni Gładysz z Philadelphii U.S.A., szeroko znany i ceniony wśród Polonii na szerokim świecie. . .

Jan Paweł II, Pierwszy Polak Papieżem, wybitne to Dzieło stawia Polskę na najwyższym szczyście sławy i uznania pośród wielu innych narodów. Imię Najdroższego Syna Polski — Ojca Świętego Jana Pawła II. Jest na Ustach Świata. Najwyższy hołd podziwu i uznania składają mu nie tylko chrześcijanie, lecz i inne narody. Blask chwały naszego Papieża Jana Pawła II, co uwidacznia ta wspaniała książka, rozprzestrzenia się na oba kontynenty świata. To nasz umiłowany Papież, Miłością Swego Wielkiego Serca i świętością umysłu i wielkopomnych czynów, łączy wszystkie narody na tym ziemskim globie. Postać Ojca Świętego, jako Pierwszego Polaka Papieża, jest bezprzeczenie nie dziełem przypadku lecz dziełem Łaski Opatrzności Boskiej. Jest to Epokowe Wydarzenie na przestrzeni. . . wieków. . . Tysiąca lat chrześcijaństwa i Przemurza Jego. Jest to Fakt nieodwracalny w dziejach Narodu Polskiego, — Narodu Królowej Polski — Częstochowskiej Pani.

Przepiękna, wybitna a zarazem bardzo wartościową tę książkę, wyciskającą łączy wzruszenia i zachwyty, gorąco polecam wszystkim Rodakom. . . gdziekolwiek się znajdują na kuli ziemskiej.

Pozwól sobie tę skromną recenzję zakończyć moimi słowami. . . Witaj nam Ojciec Święty od Boga nam dany. Jesteś przez Naród Polski serdecznie kochany! Witaj Gwiazdo Promienna! Narodów Natchnienie. . . Bądź Polski Odrodzeniem i Jej Wyzwoleniem!

Zofia Hryniewicz,  
Członkini Związku Pisarzy Polskich w Londynie  
Książka ta jest jeszcze do nabycia w Dzienniku Związkowym.

Cena książki łącznie z przesyłką pocztową wynosi \$14.00, zaś w Kanadzie \$16.00.

Zamówienia prosimy kierować do:

## DZIENNIK ZWIĄZKOWY

6100 N. Cicero Ave. • Chicago, IL 60646

Na C.O.D. Nie Wysyłamy

## Nielegalny Emigrant Zajmował Się Handlem Bronią

Woźny w szkole średniej w Gary w stanie Indiana, nazywał się Cirilo Barajas. Zarabiał \$190 tygodniowo. W każdą sobotę, kiedy jechał do Chicago, nazywał się Rafael Meza. Zajmował się handlem bronią. Postępowanie jego w każdą sobotę było takie same. Opuścił swój dom przy Arthur St. w Gary i przyjechał do Chicago. Po drodze pod adres 2200 S. Albany St., zatrzymywał się w kilku barach. Następnie sprzedawał posiadane pistolety bezpośrednio na ulicy lub wewnątrz budynków. Proceder swój uprawiał więcej niż rok, sprzedając w Chicago 147 pistoletów, często dwukrotnie drożej, niż za nie płać. Meza był nielegalnym emigranten z Meksyku.

Władze federalne przypuszczają, że pistolety sprzedawane tutaj przez Meza wędrowały do Meksyku, gdzie sprzedawane były po cenie wygórowanej. Np. pistolet kupiony za \$400 był sprzedany w Meksyku za \$1,200. Czasami dokonywano wymiany broni za narkotyki.

Jak wykazują dochodzenia prowadzone przez Bureau of Alcohol, Tobacco and Firearms, jeden z automatycznych pistoletów, który nabył Meza na swoje nazwisko, był użyty do postrzelenia człowieka w czasie kłótni dwu mężczyzn. Inny pistolet użyty był

przez złodzieja w czasie rabunku. Jak wykazują dokumenty, Meza zaledwie w miesiąc po przekroczeniu granicy rozpoczął handel bronią. W grudniu ubiegłego roku został aresztowany i oskarżony o nielegalną sprzedaż broni. Skazano go na 5 lat więzienia. Podobny wypadek sprzedaży broni przywołanej z Indiana do Chicago wydarzył się przed dwoma laty. Ladislao Gonzales, lat 44, sprzedał 30 pistoletów, zanim został przez policję aresztowany.

W sprawie Meza prowadzący dochodzenie próbowali się skontaktować z osobami, które nabyły broń, jednakże okazało się, że większość z nich powróciła już do Meksyku.

## Nadzieja

### Dla Artretyków

Nowy York (UPI) — 22 miliony Amerykanów cierpiących na artretyzm, z nadzieją przyjęło wiadomość o zezwoleniu federalnej agencji Food & Drug Administration na sprzedaż pigulek "Oraflex," które nie tylko przynoszą ulgę, ale również powstrzymują rozwój choroby i wywołują mniej szkodliwych, ubocznych skutków, niż aspiryna.

Nad ostatecznym składem tabletki, pracowano w firmie "Eli Lilly & Co." przez 15 lat. Badania prowadzone w 70 ośrodkach naukowych, w ciągu trzech lat.

Lekarze twierdzą, że "Oraflex" jest skuteczny w dwóch najgorszych formach artretyzmu, gośćca stawowego i zwyrodnienia stawu biodrowego. Głównym skutkiem jest wrażliwość na działanie promieni słonecznych, które zaobserwowano u 10% chorych. Szczególnie podatne są osoby o jasnej cerze i włosach. Problem ten można jednak zlikwidować używając olejków czy maści chroniących przed oparzeniami promieniami słonecznymi lub po prostu, poprzez rezygnację z opalania.

## ADWOKAT

Mówiący Po Polsku

MAREK JASZCZUK

Sprawy Kryminalne  
Przekroczenia Drogowe  
Wypadki Przy Pracy

252-5477

2956 N. MILWAUKEE AVE.  
Chicago, IL 60618

(Budynek Park National Bank  
Milwaukee, Róg Central Park  
—1 Piętro)

## AMERICAN WOMEN'S

MEDICAL GROUP

Specjalistyczne Centrum

Lekarskie Dla Kobiet

LEKARZ GINEKOLOG

oraz asystentki

MOWIĄ PO POLSKU!!!

Zabiegi Ginekologiczne,

Nowoczesne Badania Ciąży,

Porady

Dzwonić: 772-7726

pytać o Marię lub Irenę.

Od Poniedziałku do soboty:

8 a.m. — 4 p.m.

2744 N. WESTERN AVE.

(Przy Diversey Ave.)

## Backwrap Beauty

Printed Pattern

4586

8-20



by Anne Adams

The wrap-the idea works like a charm in this spirited dress with a breezy gathered neck and twisted belt. No fuss, fitting problems, fancy details!  
Printed Pattern 4586: Misses Sizes 8, 10, 12, 14, 16, 18, 20. Size 12 (bust 34) takes 2 1/2 yards 60-inch fabric.  
\$2.25 for each pattern. Add 50¢ for each pattern for postage and handling. Send to:

Anne Adams, Dept. 10, Polish Daily Zgoda, 243 W. 17th St., New York, NY 10011.  
Print NAME, ADDRESS, ZIP, SIZE and STYLE NUMBER.

Savings Breakthrough! Send now for NEW SPRING-SUMMER PATTERN CATALOG. Sew and get marvelous clothes for much less. Free Pattern Coupon — choose from over 100 styles. \$1.50 ALL CRAFT BOOKS. \$2.00 each 121-Pillow Show-offs 124-Easy Gifts 'n' Ornaments 125-Petal Quilts 126-Thrifty Crafty Flowers Books and Catalog — add 50¢ each for postage and handling.

**POLSKIE PROGRAMY RADIOWE W CHICAGO W KOLEJNOŚCI NADAWANIA**

**ROBERT LEWANDOWSKI**  
Stacja WDSB 1240 KC  
Codziennie 7:30-8:30 Rano  
2-3 Po Pol. w Niedziele  
Robert Lewandowski, Właściciel

**GODZINA SŁONECZNA**  
LIDII PUCIŃSKIEJ  
Stacja WEDC  
7 Dni w Tygodniu  
8:30-9:30 Rano

**WCEV GŁOS POLONII 1450 AM**  
MIGALA COMMUNICATIONS CORP.  
Od poniedziałku do Piątku Włącznie  
4:30 do 6:00 Wieczorem  
Sobota 4:05 do 6:00 Wieczorem  
Kierownicy i Anonsery Audycji  
JÓZEF, SŁAWA i JERZY MIGALA

**"POLSKA W MUZYCE**  
PIESNI I SŁOWIE"  
Stacja WOPA  
W Poniedziałek 7-8 Wiecz.  
Od Wtorku do Czwartku Włącznie  
7:30-8 Wiecz.

**ADAM GRZEGORZEWSKI**  
Kierownik i Zarządca

**KAWALKADA WIECZOROWA**  
Od Poniedziałku do Piątku  
Włącznie, Godz. 8:30-9:30 Wiecz.  
DR WŁODZIMIERZ SIKORA  
Dyrektor Programu

**WOPA 1490 KC**  
Radiowy Program  
APOSTOLSTWA MODLITWY  
POLSKICH OJCÓW JEZUITÓW  
w Chicago  
Środa: 9:30 do 10 Wieczór  
Stacja WOPA 1490AM  
Niedziela: 7 do 8:30 Rano  
Stacja WCEV 1450 AM  
Program niedzielny rozpoczynamy  
MSZĄ ŚW. nadawaną bezpośrednio  
z naszej kaplicy Najśw. Serca Jezusa  
w Chicago Ojcowie Jezuiti  
Tel. 588-7476

**GODZINA RÓŻAŃCOWA**  
OJCA JUSTYNA  
WOPA 1490 KC  
Sobota 7:30 Rano  
Niedziela 7:30 Wiecz.  
O. Kornelian Donda OFMC, Dyrektor

**"UNCLE" HENRY CUKIERKA**  
SKOŃCZNA POLSKA MUZYKA  
Sobota 8-9 Rano i 1-2 Po Pol.  
WTAQ 1300 KC  
Niedziela 8-9 Rano i 2-3 Po Pol.

**CHET GULINSKI SHOW**  
Stacja WOPA 1490 KC  
Sobota 12-1 Niedziela 10-1  
Stacja WYLO 540 KC  
Chet Gulinski, Dyr. Programów

**THE PIEROGI KING**  
RADIO POLKA SHOWS  
WOPA 1490 KC  
Sobota 1 do 2 Po Pol.  
WTAQ 1300 KC  
Sobota 3 do 4 Po Pol.  
WONX 1590 KC  
Niedziela 8 do 9 Rano

**"KŁOPOTY SIEKIERKÓW"**  
Stacja WOPA 1490 KC  
W Każdy Wtorek, Środę,  
Czwartek i Piątek 7-7:30 Wiecz.  
Kierownik  
BRONISŁAW ZIELIŃSKI  
Anonsery  
PELAGIA i BRONISŁAW  
MROZOWIE

## Nasilenie Działań Wojennych

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

okręty.

Brytyjskie Ministerstwo Obrony oszacowało, że Argentyna łącznie straciła od początku walk o Falklandy przynajmniej 49 samolotów i helikopterów, czyli niemal 1/4 swych wszystkich sił lotniczych.

Reporter Gareth Parry, towarzyszący flocie brytyjskiej, doniósł o odbiciu przez Brytyjczyków, strategicznego lotniska Argentyny Goose Green, położonego w odległości 20 mil na południe od Port San Carlos. Myśliwce brytyjskie "Harrier" ostrzeliwały te okolice wczoraj, informując o rozbiciu w szczątki wielu argentyńskich samolotów. Dowódca brytyjskich komandosów, brigadier Julian Thompson podobno ustanowił już swą siedzibę w Port San Carlos.

Ministerstwo Obrony W. Brytanii informowało, że "Harriery" ostrzeliwały również argentyńskie helikoptery w okolicach Zachodnich Falklandów, zestrzelując dwa z nich i niszcząc trzeci. Od piątku Brytyjczycy stracili 48 ludzi, włączając w to 22 marynarzy z okrętu "HMS Ardent", który zatopił się w piątek oraz 21 żołnierzy z helikoptera transportowego, który w wyniku fatalnych warunków atmosferycznych spadł do oceanu jeszcze przed inwazją na Falklandy.

Niedzielna akcja była pierwszą większą bitwą od piątku, kiedy 5.000 Brytyjczyków wylądowało na wyspach. Podczas argentyńskiego kontrataku, oprócz fregaty "HMS Ardent", która poszła na dno, 4 inne jednostki brytyjskie zostały uszkodzone; na jedną z nich spadła bomba, nie wybuchając. Podczas weekendu bombę rozmontowano.

Wczoraj w Radzie Bezpieczeństwa ONZ odbyła się "gorąca" debata wśród dyplomatów, którzy wbrew brytyjskiemu weto, usiłowali uchwalić rezolucję, wzywającą do zakończenia działań wojennych na Falklandach. W czasie posiedzenia, argentyński minister spraw zagranicznych, oświadczył: "Przybliżyliśmy tu, by wspólnie potępić szaleńczą agresję Brytyjczyków na wyspy Falklandzkie".

Przewodniczący Rady Bezpieczeństwa Ling Quing z Chin zwołał nadzwyczajną sesję w sprawie konfliktu falklandzkiego, by rozważyć ostatnie wydarzenia na Południowym Atlantyku. Sesja odbyła się za zamkniętymi drzwiami. Na 90-minutowym posiedzeniu Rada Bezpieczeństwa zdecydowała się na przeprowadzenie dziś nadzwyczajnej sesji publicznej. Papież Jan Paweł II wysłał do rządów W. Brytanii i Argentyny listy z wezwaniem do pokojowego rozwiązania konfliktu. Brytyjczycy odpowiedzieli na apel Ojca Świętego dzisiaj.

Prezydent Argentyny gen. Leopoldo F. Galtieri oświadczył, że "interwencja Ojca Świętego zachęca go do podjęcia jak najdalej idących kroków w celu przerwania walk, które nie wynikły z naszej własnej chęci, lecz z powodu kolonialnych zapędów W. Brytanii. Naród argentyński dostosuje się do Twojego żądania prowadzącego do wskrzeszenia pokoju w sposób honorowy i sprawiedliwy, jeśli

W. Brytanii nie będzie domagała się powrotu do kontroli nad mielegalnie zagarniętymi przez nią wyspami".

Brytyjski minister spraw zagranicznych Francis Pym wyraził obawę, że pokojowe rozwiązanie kryzysu nie jest możliwe, stwierdzając, że Falklandy najprawdopodobniej będą musiały być odebrane siłą. Podobnego zdania jest sekr. stanu USA Alexander Haig, który oświadczył, że pokojowe zakończenie konfliktu może nastąpić tylko wówczas, kiedy jedna ze stron zdobędzie znaczną przewagę militarną nad drugą. Biorąc udział w programie CBS-TV "Face the Nation", Haig powiedział, że ufa, że ZSRR nie udzieli pomocy militarnej Argentynie, i że jej rząd o pomoc taką nie ubiega się. Haig wyraził również przekonanie, że obecny kryzys nie zachęci tego kraju do podjęcia budowy broni nuklearnej. Przewodniczący senackiego Komitetu do Spraw Zbrojeń, sen. John Tower (R.-Texas) wierzy, że Brytyjczycy ostatecznie odbiją Falklandy, lecz kosztem dużych strat w ludziach i sprzęcie.

## Wybuch w Ambasadzie Francuskiej

Bejrut (UPI) — Na dziedzińcu ambasady francuskiej w Bejrucie nastąpił potężny wybuch, w wyniku którego co najmniej 10 osób zostało zabitych i 35 rannych. Ekspłodował tu wypełniony materiałem wybuchowym samochód. Kawałki szkła i metalu porzylały się na wszystkie strony.

Do odpowiedzialności za podłożenie bomby przynajmniej się ugrupowanie do tej pory nie znanej — Wolni Rewolucjonisci (Free Nasserite Revolutionaries).

Świadkowie stwierdzili, że zwłoki zabitych zostały rozrzucone na szerokim obszarze wokół miejsca wybuchu. Ambulanse przewiozły zabitych i rannych do pobliskiego amerykańskiego szpitala uniwersyteckiego.

Władze szpitalne oświadczyły, że wśród zabitych znajduje się francuski spadochroniarz, dwóch pracowników ambasady narodowości libańskiej oraz siedmiu innych Libańczyków. Policja przypuszcza, że wybuch został najprawdopodobniej spowodowany przez samochód-pułapkę, doprowadzony na teren należący do ambasady. Budynek ambasady francuskiej mieści się w zachodniej dzielnicy Bejrutu, zamieszkałej przeważnie przez ludność muzułmańską. Samochód został doprowadzony pod budynek ambasady przez kobietę, pracowniczkę francuskiej placówki dyplomatycznej.

Opisaną wybuch jest najnowszym przejawem terronu wśród długiej fali ataków przeprowadzanych w ostatnim czasie na francuskie instytucje i Francuzów. Tym razem jednakże większość ofiar wywodzi się spośród Libańczyków. Libańczycy ustawieni byli w kolejce w sekcji ambasady wydającej wizy.

Rozmówca, który zatelefonował do biura agencji UPI w Bejrucie, oświadczył, że wybuch stanowi "akt odwetu za niedawne ataki przeprowadzane przez organizację pn. Front mający na celu uwolnienie Libanu spod panowania cudzoziemców."

Policja sądzi, że właściciel samochodu nie miał przypuszczalnie nic wspólnego z wybuchem.

## Pomyłkowo Zwolniony Zgłasza Się Do Więzienia

Henry Higgenbotham, członek jednej z chicagowskich band ulicznych, został pomyłkowo zwolniony z aresztu po przesłuchaniach w budynku sądowym. Zamiast do więzienia, gdzie miał odsiedzieć jeszcze kilkadziesiąt dni, został puszczonej do domu.

Po powrocie do domu zadzwonił jednak do swego adwokata z prośbą o radę. Adwokat zasugerował, aby dobrowolnie powrócił do więzienia, co też uczynił.

Władze prowadzą dochodzenia mające ustalić w jaki sposób doszło do takiej pomyłki.

## "Piąta Kolumna"

Londyn (DP) — Poseł konserwatywny Robert Adley wydał protest do naczelnego dyrektora BBC w związku z jednostronnością wiadomości, jakie w swych bieżących buletynach podają kanały telewizyjne BBC. Poseł Adley oskarżył BBC, że w raportach Falklandów stała "piąta kolumna gen. Galtieri operująca w W. Brytanii".



BUENOS AIRES — Młodzi członkowie argentyńskiej radykalnej partii dostali się do hollu budynku bankowego "Bank of London", gdzie po rozwinięciu flagi argentyńskiej odśpiewali hymn narodowy. Wypadek ten wydarzył się 11 maja br. (UPI)

## Moskwa Oskarża Stany Zjedn.

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

Europy wschodniej były podsycane przez Stany Zjednoczone. Podobne oskarżenie wysuwała agencja sowiecka po inwazji sowiecko-satelickiej na Czechosłowację w 1968 roku.

Taki sam tenor przebiega w komentarzach agencji TASS, która oskarżyła Stany Zjednoczone o "działalność wywrotową na wielką skalę" wycierzoną w Polskę. Dla dodania smaczku tej kampanii radiostacje polskie nadały nagraną na taśmę magentofonową rozmowę dwóch członków ambasady amerykańskiej w Warszawie o wymowie przekraczającej rutynową wymianę opinii.

Mimo "taryfy ulgowej" stosowanej od lat przez Stany Zjednoczone w układach z Polską, propaganda reżymowa odczekała podjęta narzucony przez Moskwę ton i temat, co zdaniem obserwatorów dyplomatycznych oznaczać może albo wyzbycie się nadziei, że w obecnych warunkach można liczyć na jakąkolwiek pomoc ze Stanów Zjednoczonych, albo też podjęcie narzuconej przez Moskwę formuły na zasadzie satelickiego posłuszeństwa. Możliwa jest też kombinacja obu tych wariantów, które — zdaniem obserwatorów — wcale się nie wykluczają.

Dominuje pogląd, że przywódca junty Jaruzelski, po majowych wystąpieniach wolnościowców polskich, uległ w tym względzie naciskom Moskwy i zastosował się do formuły sowieckiej.

Natężenie działalności niepodległościowego podziemia po pięciu miesiącach prawa wojennego i niezdol-

## Iran Twierdzi, Że Zajął Port Khorramshahr

Bejrut (UPI) — Iran podał do wiadomości, że zajął oblężone od dłuższego czasu miasto portowe Khorramshahr. Port ten był ostatnim większym miastem irańskim znajdującym się w wyniku trwającej od 20 miesięcy wojny pod panowaniem Iraku.

Komunikat podaje, że wojska jego wkroczyły do miasta od strony zachodniej. Miasto nazwane zostało przez Irańczyków — "Miastem Krwi". Oficjalne komunikaty rządowe Iranu podały te same informacje, co irańska agencja prasowa.

Irak nie skomentował na razie tych wiadomości.

Bitwa o Khorramshahr, kluczowe miasto portowe, rozpoczęła się w dniu 30 kwietnia. W dniu tym Iran rozpoczął ofensywę określoną jako "Operacja Jerozolima". Wcześniej komunikat irański podaje, że do niewoli wzięto ponad 1.000 żołnierzy irańskich i że dowódca garnizonu w Khorramshahr został zabity.

Bagdad wystąpił z apelem skierowanym do Ligi Krajów Arabskich, prosząc o udzielenie pomocy militarnej.

## Siódemka EWG Popiera W. Brytanię

Bruksela (UPI) — Siedem państw Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej poparło stanowisko W. Brytanii i jej decyzję odebrania siłą archipelagu falklandzkiego.

Siódemka ta zdecydowała rozszerzyć i spotęgować sankcje gospodarcze, wymierzone w Argentynę, natomiast dwa państwa członkowskie — Irlandia i Włochy — już w zeszłym tygodniu wycofały się z polityki sankcji.

Natomiast dziennik "Star," wychodzący w Johannesburgu, podał wiadomość, że Republika Południowej Afryki zwiększa dostawy zbrojeniowe do Argentyny.

W dostawach tych, naczelną rolę zajmują rakiety "Gabriel" i części zapasowe do myśliwców "Mirage."

## Burze i Ulewy w Wielu Stanach

(UPI) — Ponad obszarem równin i południowej Florydy przeszło co najmniej dziewięć trąb powietrznych oraz silnych burz. Stany zachodnie i południowe cierpią przez trzeci już tydzień z kolei wskutek gwałtownych burz, opadów gradu i deszczu.

Dziś rano posuwające się powoli burze, osiągnęły stanu Luizjana, północno-wschodni Teksas oraz południowo-wschodnią Oklahomę. Zagroza to zaistnieniu powodzi.

Najgroźniejsze burze zanotowano w Teksasie. Przez kotlinę Concho, w pobliżu San Angelo, przeszły porywiste wiatry, gwałtowne burze oraz opady gradu wielkości orzechów włoskich.

Na Florydzie, gdzie notowane są ostatnio częste deszcze, zauważono wczoraj trąby powietrzne. Cztery trąby powietrzne zanotowano w stanie Nebraska.

## Członek Bandy Uniewinniony z Zarzutu o Morderstwo

Członek bandy ulicznej, który na początku tego roku otrzymał wyrok w zawieszeniu za usiłowanie morderstwa, został uniewinniony z zarzutu o morderstwo członka rywalizującej bandy. Sąd uznał, że 20-letni Henry Higgenbotham jest niewinny zarzucanego mu udziału w morderstwie, w kwietniu 1981 roku. W czasie trwającego jeden dzień procesu, również współoskarżony Renaldo Santiano, lat 20, został uniewinniony.

Oskarżenie zarzucało obydwom (na podstawie zeznań świadków i policji, prowadzącej dochodzenie), że Higgenbotham bił Mendez cegłą, a Santiano gałęziami. Trzeci biorący udział w bóje, Robert Sanchez, zadał mu kilka ran nożem.

20-letni Louis Mendez został zamordowany. Sekcja zwłok wykazała, że zadano mu 4 rany nożem w plecy, oraz

był fatalnie pobity. Mendez był członkiem rywalizującej bandy ulicznej.

Sanchez został również uniewinniony z zarzutu o morderstwo. Prokurator zrobił natychmiastowe odwołanie.

W styczniu tego roku, Higgenbotham był oskarżony i został uznany winnym usiłowania zamordowania przez zastrzelenie syna chicagowskiego policjanta. Jednakże, sędzia Sądu Karnego nie skazał go na 6 lat więzienia, jak przewiduje kodeks karny, a skazał go na trzy lata w zawieszeniu, 6 miesięcy pobytu w więzieniu powiatowym, oraz odpracowanie 250 godzin dla dobra społecznego.

I w tym wypadku prokurator nie zgodził się z wyrokiem sędziego i zrobił odwołanie.

W obydwu sprawach obrońcą Higgenbotham był znany adwokat chicagowski Patrick A. Tuite.

## Komisja Naukowa Zaleca Utrzymanie Studiów Doktoranckich

Komisja złożona z członków fakultetu Uniw. of Chicago wystąpiła z zaleceniem zajęcia nowego podejścia do programów nauczania prowadzonych na stopniu doktoranckim. Chodzi tu o kandydatów przygotowujących się do stopnia doktora (Ph.D.) zarówno z myślą o karierze akademickiej jak i nienaukowej.

Komisja doszła do swych konkluzji po bliższym zapoznaniu się z zagadnieniem, co zajęło jej dwa lata. Punktem wyjścia przeprowadzonych przez nią badań, były raporty na temat rzekomego zaniku zainteresowań wyższym wykształceniem i zdobywaniem tytułów naukowych. Komisja doszła do wniosku, że doniesienia na ten temat są przejawem i zbyt pesymistyczne. Wystąpiła ona jednocześnie z zaleceniem podjęcia bardziej innowacyjnego podejścia w tej materii oraz rozszerzenia roli, jaka przypada w udziale studiom naukowym na poziomie doktoranckim.

W ciągu ostatnich 10 lat dał się zauważyć na Univ. of Chicago drastyczny spadek zainteresowania studiami na poziomie doktoranckim oraz ilości kandydatów zabiegających o zdobycie tytułu Ph.D. Zjawisko to może mieć poważne następstwa w dziedzinie utrzymania w przyszłości nauczania akademickiego na wymaganym, wysokim poziomie, jak i prowadzenia badań naukowych na wielu odcinkach. Do wniosku takiego do-

szedł prof. historii Keith M. Baker, który był przewod. komisji.

Komisja przyznała, że możliwości w zakresie zatrudnienia posiadaczy tytułów doktoranckich — ulegną w ciągu najbliższych dwudziestu lat — znacznemu skurczeniu się. Przypisać to na należy zarówno zmniejszającej się ciągle ilości studentów jak również zwolnieniu tempa rotacji ciała profesorskiego.

Komisja sprzeciwia się "planowanemu ograniczeniu" programów studiów na tzw. poziomie "graduate", tj. przewidzianych dla kandydatów na stopień magistra i doktora. Zamiast tego komisja zaleca podjęcie energicznego wysiłku w kierunku utrzymania ilości studentów przygotowujących się do wyższych stopni naukowych, przy jednoczesnym zachowaniu możliwie jak najwyższego poziomu akademickiego.

## Krępujący Incydent Na Wystawie w Knoxville

Knoxville, Tenn. (UPI) — Turyści, którym w ośrodku Arabii Saudyjskiej na wystawie światowej w Knoxville, wręczono mapy Bliskiego Wschodu, ze zdumieniem stwierdzili, że nie zaznaczono na nich Izraela. Oburzeni takim postępowaniem Żydzi, zarzucili Saudyjczykom, że po prostu kartografii chcą osiągnąć cele jakich nie spełnili stosując terroryzm.

Federacja Amerykańskich Żydów z Nashville, zwróciła się do gubernatora Lamara Alexandera i innych przedstawicieli lokalnych władz, z prośbą o publiczne potępienie akcji Saudyjczyków.

W miejscu, gdzie powinien być zaznaczony Izrael, na mapie znajduje się biała plama; granice innych państw wraz z pełnymi nazwami geograficznymi zaznaczone są prawidłowo.

Gub. Alexander oraz prezes wystawy, S. H. Bo Roberts, na konferencji prasowej oświadczyli, że postępowanie Saudyjczyków jest niezgodne z ich poglądami i wyrazili przekonanie, że wystawa nie jest właściwą areną do politycznych rozgrywek.

## Naprawy Stacji Kolejki w Śródmieściu

Od wtorku rozpoczną się naprawy dwóch stacji kolejki w śródmieściu. Naprawy potrwać do listopada.

Naprawy stacji kolejki, włączone są do planu, polegającego na unowocześnieniu i naprawach wielu stacji kolejki w śródmieściu. Plan ten opiewa sumę \$53 mil. z funduszy federalnych i stanowych.

Naprawy rozpoczną się na stacjach Randolph i Dearborn. Zamknięte będą również stacje na State i Washington, ponieważ mają one połączenie ze stacjami, które będą w naprawie.

## Dwie Osoby Zabite w Wypadku Samochodowym

W wypadku samochodowym, jaki wydarzył się w sobotę, zginęło dwóch chłopców w wieku lat 18-nastu, dwaj 17-letni znajdują się w dobrym stanie zdrowia w szpitalu. Wypadek miał miejsce niedaleko Aurora Ave., pół mili na zachód od U.S. Hwy. 34.

62-letnia kobieta, która znajdowała się w drugim samochodzie, który uległ wypadkowi, znajduje się w krytycznym stanie zdrowia w Loyola University Medical Center, niedaleko Maywood.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja, matka, siostra i szwagierka nasza, śp.

**Ruth I. Machowski**  
(z domu McHenry)  
Weteran IIej Wojny Światowej  
Coast Guard

po ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 23-go maja 1982 roku, o godzinie 12:29 po południu w średnim wieku.

Zwłoki można odwiedzić dziś od godziny 4-jej po południu.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 26-go maja, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 6000 Milwaukee Ave., do kościoła Immaculate Conception, a stamtąd na cmentarz Sw. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni:  
Edward, mąż; Roberta i Patricia, córki; Tomasz, syn; Paweł Weiss, zięć; David (Ruth) McHenry, brat i bratowa; Nancy (Donald) Snyder i Marjorie (Elery) Hess, siostry i szwagrowie; wraz z całą rodziną.

Prosimy nie nadsyłać kwiatów.  
Pogrzebem zajmuje się:  
Zakład Pogrzebowy B.F. Malec i Synowie,  
Telefon 774-4100.

## World Cup Games Schedule In Spain

### First Round

Group:	I	II	III
City:	Vigo	Coruna	Gijon
Time:	17:15	17:15	17:15
June 13 Su	Opening Game in Barcelona (Nou Camp), at 20:00 hrs. Argentina - Belgium (Group III)		
14 M	Italy - Poland		
15 T		Peru - Cameroon	Hungary - El Salvador
16 W		Germany - Algeria	
17 Th			Chile - Austria
18 F	Italy - Peru		Argentina - Hungary
19 Sa		Poland - Cameroon	Belgium - El Salvador
20 Su		Germany - Chile	
21 M			Algeria - Austria
22 T		Poland - Peru	Belgium - Hungary
23 W	Italy - Cameroon		Argentina - El Salvador
24 Th			Algeria - Chile
25 F		Germany - Austria	
First Second:	A1 C7	B4 D10	A3 C9
	IV	V	VI
	Bilbao	Valladolid	Valencia
	17:15	17:15	21:00
		Zaragoza	Seville
		21:00	21:00
			Malaga
			21:00



LIZBONA. — Papież Jan Paweł II ściska dłoń szczęśliwego młodego człowieka, mimo obiektywności służby bezpieczeństwa. Jest to chwila powitania na lotnisku lizbońskim 12 maja bież. roku. (UPI)

## Pierwsze Wyniki Akcji "Tysiąc Serc"

W "Nowym Dzienniku" z 22 kwietnia br. czytamy:

Nowojorska akcja pomocy Polsce pod nazwą "Tysiąc Serc" może się już poszczycić pierwszymi konkretnymi wynikami. Oto łączna wartość paczek żywnościowych wysłanych do Polski w ramach akcji za pośrednictwem jednej tylko firmy eksportowej — ERA Food Export Corporation przekroczyła już kwotę 10.000 dol. Jeśli dodać do tego leki, aparaty słuchowe, odzież i gotówkę wysłane przez rodziny amerykańskie do Polaków, wartość pomocy zorganizowanej przez akcję "Tysiąc Serc" jest oczywiście znacznie większa.

W miarę upływu czasu, rośnie strumień listów, jakie nadchodzą do biura akcji (P.O. Box 688, Corona-Elmhurst, N.Y. 11373) zarówno z Polski, jak z wielu zakątków USA. Znad Wisły przychodzą albo listy z podziękowaniami za otrzymane już paczki, albo prośby o pomoc, często przejmujące swym tragizmem. Większość nazwisk osób wymagających pomocy zgłaszają jednak współpracujący z akcją polscy księża, szczególnie w parafiach, gdzie nie dociera pomoc CARE i Catholic Relief Service, jak również oddani społecznicy. Poświęcają oni dużo czasu na odwiedzanie rodzin znajdujących się w trudnych czy nawet tragicznych warunkach i ślą zza oceanu do biura akcji sygnały S.O.S. w sprawie swych podopiecznych — głównie inwalidów wojennych, byłych więźniów obozów koncentracyjnych, sierot i rodzin wielodzietnych.

Jednym z najbardziej wzruszających listów, jakie nadeszły do biura jest list mieszkanki Sandomierza — Józefy Siudak, która jest inwalidką, pozbawioną obu rąk. Pani Siudak, przesyłając serdeczne podziękowania za paczkę żywnościową, otrzymaną od jednej z amerykańskich rodzin,

napisała list posługując się palcami stopy.

Jeśli chodzi o Amerykanów, to kontaktują się oni z akcją głównie w celu uzyskania pomocy w tłumaczeniu nadchodzących z Polski listów. Organizatorzy programu wkładają wiele wysiłku w kooperację na tym polu, bowiem ofiarodawca, który zrozumiał, co pisze doń polska rodzina, zazwyczaj posyła następną paczkę żywnościową lub jakiś lek. Jedną z rodzin amerykańskich nie zawahała się przesłać czeku na 120 dolarów, dowiedziawszy się, że ich polskim przyjaciółcom potrzebna jest droga szczerpionka antyalergiczna. Są to państwo Neil i Jill Clay z San Francisco. Oprócz leku wysłali oni swej polskiej przybranej rodzinie dużą paczkę żywnościową i 50 dolarów w gotówce.

Oprócz chwil radośnych, organizatorzy akcji "Tysiąc Serc" przeżywają jednak również chwile frustracji, głównie wskutek stopniowego spadku liczby rodzin amerykańskich, pragnących pomagać Polakom. Od kąd inicjator akcji, pianista Włodzimierz Kochański zaczął występować w środowiskach polonijnych, pomoc dla Polski trafia głównie do Catholic Relief Services, bowiem dochód z wszystkich jego koncertów przeznaczony jest dla tej właśnie organizacji. Ma to, oczywiście dobre strony, bowiem pomoc nie maleje, a nawet rośnie, ale z drugiej strony wiele polskich rodzin zarejestrowanych w akcji nie może obecnie szybko znaleźć rodzin amerykańskich, pragnących wziąć je w opiekę.

W związku z tym organizatorzy akcji planują przeprowadzenie niebawem kampanii ogłoszeniowej w amerykańskich środkach przekazu i chętnie nawiążą kontakt z osobami, które chciałyby w tym dopomóc.

### ★ Pomoc Domowa

**FINEST DOMESTIC HELP**  
Live-in and traveling companions. Nurses aides. Housekeepers. Maids. Cooks. Party Service. All our employees are screened and bonded. Employment Opportunities Available Contact:

**World Wide Home Care Services**  
410 S. Michigan Ave., Room 929  
Chicago, IL 60605  
(312) 922-1934 By Appointment Only

**PRACE DOMOWE Z ZAMIESZKANIEM LUB BEZ**  
Opieką nad starszymi albo dziećmi. \$150-\$200 tyg.  
Dzwonić 9 rano - 9 wiecz.  
**BERIS EMPLOYMENT**  
4962 N. Milwaukee  
736-9448

**LIVE-IN HOUSEKEEPER**  
6 days a week. Week day off. Must read, speak and write English. Excellent benefits. Bondable.  
Call: 298-5593.

### ★ Praca żeńska

**KRAWCOWA**  
DOSWIADCZONA w podszywaniu listew (hem sewer). Krótkie godziny, dobre wynagrodzenie. Musi rozumieć i mówić trochę po angielsku. Zgłaszać się: 4447 W. Cortland, Chicago.

### ★ Praca

**HOUSESITTER**  
**RETIRED COUPLE WANTED**  
Do you enjoy country living? Beautiful area, 2 bedrooms, fully furnished house, private yard and garden available. Rent free including utilities in exchange for keeping trespassers off property. 40 miles from Chicago. Small salary for additional services. Do not apply unless you love animals.  
Phone Mrs. Hornidge  
943-5504

**PRACA NA PART TIME**  
W domu w godzinach zależnych od ciebie. Pomocna znajomość w języku angielskim. Po informację zgłosz się we wtorek o 8:00 p.m. do sali SPK.  
**3242 N. Pulaski.**

**WANTED SEWING MACHINE OPERATORS**  
For Industrial Machines, Experienced Only.

**INSULATION TECHNOLOGY**  
5645 West Howard St.  
Niles, IL. 60648  
647-1500 Ask For Mary

**TAILOR OR SEAMSTRESS**  
Part time. Experience in men's clothing helpful. Flexible hours.  
**RICHMAN BROS.**  
Yorktown, ..... 495-1442

**EXPERIENCED COOK WANTED**  
Apply in person.  
**GLENWAY INN**  
1401 Devon  
743-2208

### ★ Praca Męska

**DOSWIADCZENI W OZNACZANIU TAŚMA — LEPCEM**  
Przy zakładaniu ścian. Telefonować i pytać o Daniela.  
9 rano — 4 po południu — 348-9469  
7 wiecz. — 9 wiecz. — 736-1248

**POTRZEBNY Krawiec od zaraz do poprawek.** 1542 W. Jarvis. 764-1810.  
**POTRZEBNY stolarz z doświadczeniem do prac kontraktorskich.** 342-2560

**JANITOR — WAREHOUSE**  
Furniture company seeking hard-working person for permanent full time position. Must speak English. Good company benefits. Apply in person.  
**10 a.m. — 3 p.m. At Mr. Rents**  
22 W. Hubbard

**FULL TIME EXPERIENCED JANITORS**  
For nights, must have car.  
Apply Monday — Tuesday — Wednesday — 1-3 p.m.  
2855 N. Drake  
Use rear entrance.

**DOSWIADCZONY WSZECHSTRONNY MASZYNISTA**  
Musí mieć 6 do 8 lat doświadczenia. w środowiskach polonijnych, pomoc dla Polski trafia głównie do Catholic Relief Services, bowiem dochód z wszystkich jego koncertów przeznaczony jest dla tej właśnie organizacji. Ma to, oczywiście dobre strony, bowiem pomoc nie maleje, a nawet rośnie, ale z drugiej strony wiele polskich rodzin zarejestrowanych w akcji nie może obecnie szybko znaleźć rodzin amerykańskich, pragnących wziąć je w opiekę.

**TERNKIRST, INC.**  
355 Lively Blvd.  
Elk Grove Village, Ill. 60007  
437-8360

**EXPERIENCED MEN'S TAILOR STEADY WORK**  
Please call 675-0489 or 675-0493 or 782-9885  
19 S. LaSalle  
Arcade

**JIG BORE OPERATOR EXPERIENCED**  
766-8006

**POTRZEBNY OPERATOR DO AUTOMATYCZNEJ GWINCIARKI**  
(Automatic Screw Machine)  
Z powodu powiększenia firmy poszukujemy doświadczonych operatorów "New Britain Gridley". Ustawiaczy na pierwszą i drugą zmianę. W tej chwili pracujemy 60 godzin tygodniowo. Trzeba mieć przynajmniej 5 lat doświadczenia.  
Proszę dzwonić  
593-2277

**POTRZEBNI doświadczeni mężczyźni do dachów.** Zgłaszać się osobiście. 2959 N. Pulaski. 283-2800.

**DO KONTRAKTORA, murarza, do "tuckpointing i dachów."** 725-7927.

**WELDER**  
Mig welders needed. Will train if necessary. Apply in person 9 a.m. — 3 p.m.  
**TRENDLER METAL PRODUCTS**  
1750 S. Kilbourn

### ★ Naprawa TV

**NAPRAWA telewizorów.** Gwarancja. Szybko i tanio ..... 736-5605

### ★ Kontraktorzy

**DACHY — FUGOWANIE**  
**OBICIA ALUMINIOWE — RYNNY — BETON — OKNA SZTORMOWE**  
**WSZELKIE PRZERÓBKI**  
Damo Kosztorysy — Polska Firma Ubezpieczenia i Pod Bondem 100% Gwarancja  
**HENRY SEJDAK, Właśc.**  
**H & S HOME IMPROVEMENT CO.**  
891-5959 • Domowy: 775-6644

**CENY DEKARSKIE PÓJDA W GERE 12% OD 1 CZERWCA**  
Specjalne ceny na płytki (shingles) i gorący asfalt w maju. "Stare ceny". **WSZELKIE BUDOWY i NAPRAWY DOMÓW**  
Workman camp., liability, insurance, by State Farm.  
**General Contracting**  
4146 W. Armitage 278-1525

### ★ FUGOWANIE

**LEO GENERAL CONSTRUCTION**  
• FUGOWANIE  
• Budynków Apartamentowych  
• Domów Rezydencyjnych  
• Fabryk • Kominów  
• Roboty Murarskie i Cementowe  
Również Dachy i Obicia Aluminiowe  
POLSKA FIRMA UBEZPIECZONA I POD BONDDEM  
**LEOPOLD BURY, Właściciel**  
998-9460

### ★ KANALIZACJA

486-2510  
**ELLIOT PLUMBING & SEWERAGE**  
Catch basins cleaned, rod main line & sink lines, install hot water tanks. Bathroom & sinks installed.  
2348 N. Elston Ave.

### ★ Usługi

**PRZERÓBKI ogólne mieszkań łącznie z tapetowaniem i malowaniem.**  
867-5363

### ★ AUTO

76-ty **BUICK LeSabre.** Stan idealny \$2,300 ..... 286-1088

### ★ Lekcje

**UŻYWAJĄC LABORATORIUM NAUKI JEZYKA**  
Możecie opanować język angielski w ciągu 4 miesięcy. Idealne dla osób pracujących i nie mających czasu uczęszczać do szkoły. Zainteresowani proszę dzwonić i pytać o Ewę.  
631-7061  
Tel. rano — 12 wieczorem od 10.

**UDZIELAM** lekcji języka angielskiego, mam wyższe wykształcenie w Chicago i wieloletnią praktykę. Dzwonić rano lub wieczorem. Paul: 235-3389.

### ★ Interesy

**CHICAGO AIRKO CORPORATION**  
Ogrzewanie, ochładzanie i reparaacja lodówek. Ustalony interes przez 15 lat. Dobry dochód. Wszystkie urządzenia własne. \$18,000.  
Dzwonić: 736-8705 lub 774-8740

### ★ Do Wynajęcia

4 **POKOJE**, 2 sypialnie, 2-gie piętro. \$150 miesięcznie. .... 772-5711.  
4 **POKOJOWE** mieszkanie. Ogrzewanie piec, lodówka. 3110 N. Milwaukee 282-3562 po 5-tej.

**STUDIO**  
Całkowicie odnowione, nowoczesna kuchnia, nowe dywany, piec i lodówka i łóżko. Dla poważnej osoby, \$180 plus ogrzewanie, narożnik Belmont i California.  
**1-SYPIALNIOWE MIESZKANIE**  
Całkowicie odnowione, nowoczesna kuchnia, taksamo piec i lodówka i dywany. Dla odpowiedzialnej kobiety lub małżeństwa. \$235 plus ogrzewanie.  
Proszę dzwonić angielskim 675-7285

### ★ Domy

6 ROOM bungalow, near 61st and Narragansett, 3 bedrooms, 2 car garage. Finished basement. Mid. \$60's. Call: 581-2588 or 581-2379.  
**PRZEZ WŁAŚCICIELA** murywany dom 6 pokoi w Norridge..... 453-5037

Group A	Group B
City: Barcelona (Nou Camp)	Madrid (Bernabeau)
Time: 21:00	21:00
June 28 M	
29 T	
July 1 Th	
2 F	
3 Sa	
5 M	

Group C	Group D
City: Barcelona (Espanol)	Madrid (V. Calderon)
Time: 17:15	17:15
C7 - C9	
	D10 - D12
	D11 - Loser* (D11-D10)**
	D11 - Winner* (D11-D12)**

Semi-Finals	July 8 Thursday	July 8 Thursday
	Seville (S. Pizjuan)	Barcelona (Nou Camp)
	21:00 hrs.	17:15 hrs.
	Winners, Groups A, C	Winners, Groups B, D

Finals	Third Place Game (Losers of Semi-Finals)	WORLD CUP CHAMPIONSHIP (Winners of Semi-Finals)
	July 10 Saturday	July 11 Sunday
	Alicante	Madrid (S. Bernabeau)
	20:00 hrs.	20:00 hrs.

## Do Ogłaszających Się w Dzienniku

Celem usprawnienia pracy i uniknięcia ewentualnych pomyłek w ostatniej chwili z powodu nawału ogłoszeń — uprzejmie prosimy, o ile tylko możliwe — podawać ogłoszenia wcześniej.

- Ogłoszenia handlowe (DISPLAY) w ciągu tygodnia powinny być dostarczone conajmniej na dwa dni przed dniem publikacji.  
Do wydania WEEKENDOWEGO (które wychodzi w piątki) — muszą być dostarczone w środę do 11-ej przed południem.
- OGŁOSZENIA DROBNE (Classified) są przyjmowane codziennie do 1-ej po południu — Na następny dzień ORAZ SA PŁATNE Z GÓRY (o ile nie posiada się innej umowy ze Zgodą).  
Do wydania WEEKENDOWEGO są przyjmowane do środy do godziny 4-ej po południu tylko.
- NEKROLOGI przyjmuje się codziennie (poniedziałek do piątku) od 7-ej do 7:45 rano na ten sam dzień, oraz od 8-ej do 3-ej na dzień następny.  
Mając więc na uwadze zadowolenie naszych klientów oraz jak najlepsze wyniki ich ogłoszeń — liczymy na łaskawą współpracę.

**ADMINISTRACJA DZIENNIKA ZWIĄZKOWEGO—ZGODA**  
6100 N. CICERO AVE. • Chicago, IL. 60646  
TELEFON 286-0141

Związek to wielka republika Polaków Amerykańskich, republika demokratyczna, to ciało zbiorowe nas wszystkich, którzy chcą dla Polski, dla Polonii amerykańskiej pracować, którzy wierzą, że w czynię leży przyszłość i dobro wspólne, którzy w gromadzie widzą siłę.

## Wystawa "Restauracyjna" w McCormick Place

W sobotę otwarto olbrzymią wystawę poświęconą sprawom związanym z prowadzeniem restauracji, hoteli i moteli.

Znawcy stwierdzają, że jest to największa tego rodzaju wystawa na świecie. Wystawa trwać będzie pięć dni i zwiedzą ją właściciele oraz pracownicy restauracji i hoteli z całego kraju.

O ile nam wiadmo, wstęp na wystawę mają jedynie osoby upoważnione. Warto dodać, że przy oglądaniu różnego rodzaju eksponatów, można nakosztować się doskonałych przysmaków, nie mówiąc o "popijaniu" nie tylko napoi orzeźwiających.

### Skazany Na Dożywotnie Więzienie

20-letni Floyd Price został skazany na dożywotne więzienie, a jego współpólnik na 40 lat więzienia, za zastrzelenie strażnika poczty głównej w śródmieściu.

W czerwcu ubiegłego roku, na parkingu pocztowym, napadli oni na strażnika 26-letniego Michaela Healy, i trzykrotnie postrelili go w klatkę piersiową.

## TO OUR ADVERTISERS

DEADLINE FOR WEEK-END EDITION IS WEDNESDAY 4 P.M. MON., TUES., WED., FOR NEXT DAY TILL 1 P.M.

## ALL CLASSIFIED ADS ARE PAYABLE IN ADVANCE

Unless Other Terms Are Established With POLISH DAILY ZGODA

## DO NASZYCH KLIENTÓW

OGŁOSZENIA DO WEEKENDOWEGO WYDANIA PRZYJMUJE SIĘ W ŚRODĘ DO 4-EJ PO POŁUDNIU PON., WTOREK, ŚRODA NA DZIEŃ NASTĘPNY DO 1 POPÓL.

## Wszystkie Drobne Classified Ogłoszenia Są Płatne z Góry

O Ile Nie Posiada Innej Umowy z DZIENNIKIEM ZWIĄZKOWYM

## Ustawa o Zakazie Sprzedaży Środków "Podobnych Do Lekarstw"

Została Zatwierdzona w Izbie Reprezentantów Legislatury

W czasie czwartkowej sesji Izby Reprezentantów Legislatury Stanowej zatwierdzono jednogłośnie propozycję ustawy, która zabrania produkować, sprzedawać, reklamować i posiadać środki chemiczne, popularnie zwane "podobne do lekarstw", ponieważ swym wyglądem przypominają do złudzenia barbituranów i amfetaminy.

Środki te bardzo są popularne wśród młodzieży, ponieważ działanie ich zbliżone jest do działania narkotyków, powodują "wzloty" i okresy depresji u tych, którzy je zażywają.

"Leki podobne" nie są zbyt groźne, przynajmniej mniej groźne od rzeczywistych barbituranów czy też amfetamin. Zawierają jednak dużą dawkę kofeiny, która może okazać się fatalna dla młodego organizmu.

Ustawa zatwierdzona przez Reprezentantów stanowych przewiduje wysokie kary dla tych, którzy zajmują się produkcją tych środków, reklamowaniem ich oraz sprzedażą wśród młodzieży. Szczególnie wysokie kary nakładane będą na tych, którzy sprzedają te środki młodzieży nieletniej.

## Sędzia Wstrzymał Nakaz Zamknięcia Ośrodka Dixon

W czwartek, sędzia Sądu Okręgowego pow. Cook Marian Staniec wydał nakaz, aby wstrzymać zarządzenie gubernatora dotyczące likwidacji ośrodka Dixon, w którym otrzymywali opiekę pacjenci umiorni, szczególnie niesprawni umysłowo i fizycznie.

Gubernator, analizując problemy finansowe stanu, biorąc pod uwagę sprawę braku miejsca w więzieniach stanowych i zbyt wielką liczbę wolnych miejsc w innych ośrodkach opiekuńczych, postanowił przenieść pacjentów z Dixon, a ośrodek ten przystosować na przyjęcie więźniów z przepelnionych więzień.

Przeciw decyzji gubernatora wystąpili rodzice pacjentów ośrodka Dixon twierdząc, że jest to decyzja niesprawiedliwa, krzywdząca pacjentów ośrodka, których władze stanowe mają zamiar przenieść do ośrodków, nie mających odpowiedniego przygotowania do opiewania się niedorozwiniętymi, szczególnie zaś tymi pacjentami, którzy potrzebują specjalnej uwagi wykwalifikowanego personelu.

## Siedem Budynków Goldblatta Sprzedano Na Licytacji

Siedem budynków należących do firmy Goldblatt, która podpisała akt bankructwa, została sprzedanych na licytacji. Licytacja odbyła się w Dirksen Federal Building.

Największą sumę zapłacił First National Bank — \$1.1 miliona — za sklep i magazyny położone przy 3119-3201 S. Ashland Ave. Bank stał się również właścicielem ziemi, na której znajdują się budynki.

Aurel Gilbert, który jest prezesem firmy Gilbert Furniture Co., zaferował \$1,050,000 za sklep i magazyny pod adresem 8101 S. Cicero Ave. Gilbert pragnie tutaj otworzyć swój firmowy sklep z meblami.

Sanford Takiff zapłacił \$275,000 za kompleks 4 budynków przy Lincoln i Belmont. Ziemia na której zbudowane są trzy z tych budynków należy do Goldblatta, ale nie była oferowana na sprzedaż.

Kenneth Goldberg zakupił za sumę \$200,000 trzy budynki w których znajdował się sklep i magazyny przy Broadway i Lawrence. Plan jaki

za produkowanie i sprzedaż "leków podobnych" grozi kara do \$20,000 oraz dwa lata więzienia. Nieco niższa kara przewidziana jest dla osoby, która oskarżona jest o posiadanie tych środków chemicznych. Jeśli dana osoba zostanie złapana, za posiadanie tych środków, będzie musiała zapłacić grzywnę w wysokości \$500, oraz odsiedzieć 30 dni w więzieniu. Jeśli dana osoba zostanie drugi raz oskarżona o to samo, kary będą odpowiednio wyższe.

Ustawodawcy jednogłośnie wypowiedzieli się za zatwierdzeniem tej ustawy, ponieważ problem narkomanii staje się coraz poważniejszy wśród młodzieży na terenie stanu. Wiadomo, że na skutek zażywania zbyt wielkiej ilości "leków podobnych", które dostępne są w wielu punktach całego stanu, zmarło już siedmiu młodych ludzi. Swobodna sprzedaż tych środków, grozi życiu dużej liczby młodych ludzi.

Ustawa ta została przekazana do zatwierdzenia Senatowi. Nie przewiduje się jakichkolwiek trudności w jej zatwierdzeniu.

Wśród zarzutów w związku z przygotowaniem przeniesienia pacjentów były też takie, które stwierdzały, że przy przenoszeniu pacjentów robi się to automatycznie, bez brania pod uwagę specyficznych problemów indywidualnych.

Obecnie w ośrodku Dixon przebywa 822 pacjentów. Podobno decyzję o przeniesieniu 442 pacjentów do kilku innych ośrodków podjęto jednego dnia, czyli — jak obliczono — każdemu pacjentowi poświęcono 4 minuty i kilkanaście sekund.

Gubernator Thompson wyraził oburzenie w związku z ostatnią decyzją sędziego, zwracając uwagę na to, że sądy nie powinny mieszać się w sprawy czysto administracyjne. Już poprzednio Gubernator ogłosił, że zwróci się do Najwyższego Sądu Stanu z prośbą o wydanie opinii w podobnych sprawach. Zdaniem Gubernatora sędziowie wtrącają się w nie swoje sprawy.

Przez zamknięcie ośrodka Dixon i zamknięcie go na więzienie, Gubernator miał zamiar zaoszczędzić co najmniej 6.5 mln. dol. z budżetu stanowego.

posiada nabywca mówi o kontynuowaniu sprzedaży detalicznej w tym sklepie.

Trzy posiadłości Goldblatta w Indiana były również wystawione na licytację. James Wyllie — przemysłowiec z Mishawaki — nabył sklep meblowy i magazyny znajdujące się w Mishawaka w Indiana niedaleko South Bend. Nie zdradził on planów na przyszłość tych budynków.

Chicagowianin Larry Goodman reprezentujący Goodman Group Inc. zapłacił \$150,000 za sklep pod adresem 5206 S. Hohman w Hammond, a Morris Victor z Munster nabył sklep pod adresem 2030 Sibley w Hammond za \$120,000. Obydwaj stwierdzili, że nie mają definitywnych planów co do przyszłości tych sklepów.

Budynek oraz centrum ogrodnicze Goldblatta, które znajduje się w Downers Grove, nie wystawiono na licytację. Będą one sprzedane na otwartym rynku. Budynek ten został zbudowany w 1970 roku na powierzchni 245,000 stóp kwadratowych.



WASHINGTON. — Prezydent Reagan z żoną Nancy witają prezydenta Brazylii Figueiro, który wraz z żoną złożył oficjalną wizytę w Washingtonie. (UPI)

## Cztery Osoby Zginęły w Pożarze Hotelu Hilton

W niedzielę rano wybuchł pożar na 22 piętrze hotelu Conrad Hilton, znajdującego się w śródmieściu Chicago. Pożar, a właściwie dym, zauważono tuż przed godz. 9 rano. Wezwana straż pożarna natychmiast przybyła na miejsce rozpoczynając akcję gaszenia ognia.

Okazało się, że pożar skoncentrowany był w jednym pokoju, na materacu, który zapalił się najprawdopodobniej na skutek tłącego się papierosa.

Hotel nie posiada automatycznego systemu spryskującego źródło ognia. Wielu gości hotelowych utrzymywało, że nie słyszeli żadnego alarmu.

Strażacy znaleźli cztery ofiary pożaru, wszystkie zginęły na skutek zacczadzenia. Jedną z ofiar doznała ataku serca i mimo usilnych starań nie zdołano jej uratować.

Wśród ofiar znajduje się zastępca mayor Casablanki z Marokka, Abdelaziz Belal, lat 49, który odwiedził nasze miasto, aby przeprowadzić rozmowy w sprawie nawiązania bli-

## Termin Przedłużony

Asesor powiatowy Thomas Hynes podał do wiadomości, że został przedłużony termin, do którego właściciele domów na terenie powiatu Cook, mogą wysłać do biura asesora prośbę o przyznanie im zniżki podatkowej.

Specjalne formularze zostały rozesłane do właścicieli domów. Wystarczy je wypełnić i wysłać do biura asesora.

Jak się okazuje wielu właścicieli domów nie wysłało jeszcze formularzy. Przypominamy, aby zrobić to natychmiast, nie później, niż do 28 maja br.

Z ulg podatkowych (podatki realnościowe), korzystać mogą właściciele domów małych, nie większych, jak sześćo-mieszkaniowych, którzy mieszkają w danym domu. Ulgi przysługują również właścicielom kondominium.

Jeśli ktokolwiek nie otrzymał formularza, może się po niego zgłosić do biur asesora powiatowego.

Główne biuro: County Building, 118 N. Clark, Chicago, tel. 443-7500, albo do dwóch biur na przedmieściach: 16501 S. Kedzie Ave. w Markham, Ill., tel. 596-8000, oraz 1500 Maybrook Square, Maywood, Ill., tel. 865-9032.

## Chicagowianka, Żona Rosjanina Skierowała Sprawę Do Sądu

W czwartek do U.S. District Court wpłynęła skarga od Lois Becker Frolova skierowana przeciw Związkowi Radzieckiemu. Lois Frolova domaga się wstrzymania wszelkiej wymiany handlowej przez zakłady przemysłowe położone w północnych terenach stanu Illinois — z Rosją do czasu, kiedy jej mąż, Andrei V. Frolov nie otrzyma pozwolenia na wyemigrację z Rosji.

Akcję taką podjęła Lois Frolova w 11 dniu strajku głodowego, który podjął jej mąż w Moskwie, i ona na znak solidarności z nim.

Wiadomość tę podała Frolova na konferencji prasowej jaka odbyła się w Szkole Prawa Northwestern University. Frolova wygląda na bardzo słabą. Jak podaje jej lekarz, od 10 maja przyjmuje tylko wodę i witaminy. Straciła na wadze 14 funtów.

Małżeństwo Frolov poznało się w Moskwie, gdzie Lois Becker przebywała prowadząc poszukiwania materiału naukowego, ponieważ przygotowuje pracę doktorską na temat historii Rosji. Rok temu ich ślub odbył się w Moskwie. Andrei frolov jest niezależnym dziennikarzem, fotografem

skich kontaktów pomiędzy Chicago a Casablanką. Drugą ofiarą była kobieta, obywatelka Niemiec Zachodnich. Dwie pozostałe ofiary — mężczyźni, to obywatele U.S.

Większość ofiar przybyła do Chicago na wystawę poświęconą branży hotelowej i restauracjom, jaka odbywała się w McCormick Place.

Komendant Straży Pożarnej William Blair oświadczył, że był to raczej wypadek pożaru, gdzie nie tyle ogień, ile dym spowodował śmierć ofiar. Większość gości hotelowych, którzy znajdowali się na tym samym piętrze, dzięki pozostaniu w swych pokojach, zdołała się uratować.

Szybkie rozprzestrzenienie się dymu spowodowane było tym, że drzwi pokoju w którym tlił się materac były otwarte i dym szybko rozchodził po całym piętrze, przenikając do następnych pięter. Ewakuowano gości z sześciu wyższych pięter i dwóch niższych. Oblicza się, że w hotelu Mieszkało 4,000 gości. Hotel ma miejsc dla 5,000 gości.

Wielu uratowanych cierpiało na poważne zatrucia czadem, stąd 23 osoby musiały być przewiezione do okolicznych szpitali. Akcje ratunkową utrudniały kłęby gęstego dymu.

Na razie nie są znane wszystkie szczegóły niedzielnego pożaru. Panuje przekonanie, że pożar powstał przypadkowo, nie był wniecony umyślnie. Policja prowadzi obecnie dochodzenia i jak donoszą środki masowego przekazu, przesłuchiwało osobę, która wynajmowała pokój, gdzie wybuchł pożar.

Hotel Conrad Hilton jest jednym ze starszych hoteli w Chicago. Przepisy o aparatach przeciwpożarowych w stosunku do hoteli starszych są łagodniejsze, stąd nieobecność urządzeń alarmowych i spryskiwaczy przeciwpożarowych nie naruszała obowiązujących przepisów.

Uznano jednak, że mogło obejść się bez ofiar, gdyby wszyscy pozostali w swych pokojach, trzymając drzwi ściśle zamknięte. Trzy osoby, które zginęły — starały się dotrzeć do schodów, ale jak stwierdzono, wybrały sobie najdłuższą drogę i niestety, zostały zatrute dymem.

Więcej szczegółów, łącznie z udokumentowanymi informacjami o całym zajściu zostanie podanych później, kiedy zostaną zakończone dochodzenia.

## William i Joan Wrigley pobrali się w 1970 roku na Catalina Island. W 1976 roku po 6 burzliwych latach małżeństwa nastąpił rozwód. Joan otrzymała rozwód — przed małżeństwem z William — ze swoich poprzednich małżeństw dwukrotnie w Alabama. Rozwody te nie były legalne, ponieważ Joan nigdy w Alabamie nie mieszkała. W czasie 6 lat małżeństwa, Wrigley mieszkali najczęściej w Chicago. Sprawa o unieważnienie małżeństwa została skierowana do sądu

W niedzielę wieczorem, w pożarze mieszkania w południowej stronie miasta, znaleziono zwłoki 29-letniego Walter E. Montgomery i jego 9-letniego syna. Około 10:30 wieczorem, sąsiedzi wyważyli drzwi do mieszkania, ponieważ wydobywał się stamtąd dym.

Po przybyciu na miejsce straż pożarna, stwierdziła, że zwłoki syna spoczywały na łóżku, były spalone nie do poznania, natomiast ojca znaleziono na podłodze w kałuży krwi. Znaleziono metalową rurkę, która prawdopodobnie była narzędziem zbrodni. Rodzina Montgomery, jak zeznają sąsiedzi, wprowadziła się dopiero przed miesiącem do tego mieszkania.

Montgomery był bezrobotnym, żona jego nie żyje. Policja wyklucza rabunek jako motyw morderstwa.

## Griffin i Brady Odwołali Zawarcie Kontraktu z Miastem

W sobotę po południu jeden z współwłaścicieli firmy zajmującej się organizowaniem właściwego systemu kształtowania się wzajemnych stosunków pomiędzy instytucją a społeczeństwem (public relation), William Griffin podał do wiadomości dziennikarzem, że wraz ze swym współwłaścicielem postanowili zrezygnować z proponowanego przez administrację miejską kontraktu w celu opracowania właściwych dróg dla "public relation" miejskiego Wydziału Zdrowia.

Jak wiadomo, wieść o tym, że miasto ma zamiar zawrzeć umowę z firmą, której właścicielami są dawni doradcy mayor Byrne Griffin i Brady, wywołała falę krytycyzmu zarówno dziennikarzy, jak też społeczeństwa. Kontrakt ten opiewał na \$98,000 i miał jak utrzymywano, rozwiązać problemy związane z informowaniem społeczeństwa o usługach, jakich udziela miejski Wydział Zdrowia oraz zadaniami, jakie ten wydział wykonuje.

Krytykowano zawarcie kontraktu z dwóch zasadniczych powodów:

Po pierwsze dlatego, że sprawy miała załatwiać firma należąca do dwóch dawnych bliskich współpracowników mayor Byrne — czyli podejrzewano coś w rodzaju kumoterstwa.

Po drugie, że niedawno z Wydziału

## Gwałtowne Piątkowe Ulewy Zalały Ulice Miasta

W piątek wieczorem nawiedziły nasze miasto ulewne deszcze. W wielu dzielnicach przeszły one nie wyrażając żadnych szkód. Na południu miasta zalały jednak wiele ulic oraz spowodowały zerwanie się linii wysokiego napięcia, powodując przerwanie dopływu prądu elektrycznego.

Mimo natychmiastowej akcji ekip naprawczych elektrowni, wielu mieszkańców okolic ul. 73 i 79, blisko ulicy State, musiało długo czekać na dopływ prądu.

Na południowej stronie miasta oraz na przedmieściach w niektórych miejscach raportowano zalane ulice do poziomu sięgającego kolan. Najwięcej wody zanotowano w sąsiednim miasteczku Calumet City w tym części ulicy Wentworth. Były to tereny położone w bliskim sąsiedztwie z rzeką Little Calumet.

Zalane zostały niektóre przejazdy kolejowe, wiadukty, szczególnie te,

Zdrowia zwolniono ponad 300 pracowników, zdecydowano zamknąć szereg przychodni lekarskich w celu zaoszczędzenia pieniędzy, a tu, niespodziewanie dodatkowy wydatek, przeznaczony na zupełnie nowe przedsięwzięcie.

Griffin mówiąc o decyzji swojej i partnera, oświadczył, że zdecydowali się nie przyjąć kontraktu (nie podpisane formularze kontraktu zostały zwrócone administracji miejskiej) ze względu na szaloną krytykę, z jaką ta umowa się spotkała. Uważają, że zarówno dla dobra własnego przedsiębiorstwa, jak również dla dobra Wydziału Zdrowia, rezygnują z kontraktu. Wprawdzie pracownicy ich firmy rozpoczęli już badania wstępne, nie będą domagać się za nie zapłaty, a zebrany informacjami chętnie podzielą się z inną firmą, jeśli będzie taka, która przejmie obecny kontrakt.

Komisarz Wydziału Zdrowia, jak również mayor Byrne podkreślili, że podstawowym celem zaangażowania firmy było opracowanie specjalnych druków informacyjnych, dzięki którym większość społeczeństwa chicagoskiego będzie lepiej poinformowana o celach, zadaniach i działalności Wydziału Zdrowia. Szczególnie chodziło o poinformowanie mieszkańców miasta o usługach, jakich udziela Wydział.

które są niżej położone. W okresie nocy z piątku na sobotę zanotowano opady deszczu w granicach od rekordowych 3.24 cala do 0.21 cala. Pierwsza cyfra, to opady, jakie zanotowano na przedmieściu Hazel Crest, natomiast druga — w Glenview.

Część autostrady Dan Ryan przy wyjeździe na ul. 24 została zalana wodą oraz autostrada Stevenson przy Central Park Ave. Podobnie wyglądała sytuacja na niektórych wyjazdach z autostrad, jak np. wyjazd ze Stevenson przy Damen.

Patrole drogowe stwierdziły, że wielu kierowców, których zaskoczyła ulewa na szosach zwalniało i często zjeżdżało na pobocza dróg, aby przeczekać największe nasilenie deszczu.

Do soboty po południu zdołano jednak oczyścić wszystkie wspomniane miejsca i ruch kołowy na terenie Chicago nie został zakłócony.

## Była Żona Wrigley Ponownie Domaga Się Odszkodowania

Była żona Williama Wrigley, mągnata chicagoskiego "gumy do żucia", wystąpiła ponownie ze skargą do sądu, domagając się \$55 milionów odszkodowania. Małżeństwo Williama Wrigley z Joan Wrigley trwało 6 lat, zanim zostało przez sąd anulowane.

Joan Wrigley złożyła skargę w Los Angeles Superior Court. Mieszka ona obecnie na Florydzie. William Wrigley posiada w Kalifornii szereg domów. Stan Kalifornia posiada dość liberalne prawa odnośnie własności. Skarga wpłynęła do sądu po oświadczeniu innego sądu, że Joan Wrigley nie należą się żadne alimenty od jej byłego męża.

William i Joan Wrigley pobrali się w 1970 roku na Catalina Island. W 1976 roku po 6 burzliwych latach małżeństwa nastąpił rozwód. Joan otrzymała rozwód — przed małżeństwem z William — ze swoich poprzednich małżeństw dwukrotnie w Alabama. Rozwody te nie były legalne, ponieważ Joan nigdy w Alabamie nie mieszkała. W czasie 6 lat małżeństwa, Wrigley mieszkali najczęściej w Chicago. Sprawa o unieważnienie małżeństwa została skierowana do sądu

## Ojciec i Syn Zginęli

W niedzielę wieczorem, w pożarze mieszkania w południowej stronie miasta, znaleziono zwłoki 29-letniego Walter E. Montgomery i jego 9-letniego syna. Około 10:30 wieczorem, sąsiedzi wyważyli drzwi do mieszkania, ponieważ wydobywał się stamtąd dym.

## Pożar w Harvey

W miejscowości Harvey, położonej na południe od Chicago, w sobotę wybuchł poważny pożar na skutek którego jedna osoba doznała poważnych obrażeń, a 20 innych zostało ewakuowanych. Spłonął jeden budynek, dwa sąsiednie zostały poważnie uszkodzone.

W akcji gaszenia pożaru, wzięło udział szereg oddziałów strażackich z 10 sąsiednich miejscowości. Jak dotąd, nie zdołano ustalić przyczyn pożaru.

## Nominacje Wśród Strażaków

Departament Straży Pożarnej mianował 130 strażaków na wyższe stanowiska, 6 na stanowiska dowódców batalionów, 20 kapitanów, 45 sierżantów i 59 inżynierów. Objęcie nowych stanowisk nastąpi 1 czerwca.

Podaje się, że najwyższe wynagrodzenie dla inżyniera ze stażem 30-letnim wynosi \$29,322 rocznie, a dowódca batalionu wynosi \$38,800 rocznie.



SOUTHAMPTON, ANGLIA. — Słynny oddział Gurków, żołnierzy z Nepalu, wyruszył w podróż morską, aby wspomagać oddziały brytyjskie w walce z argentyńczykami. Gurkowie, słynni ze swej odwagi, są zлыми podróżnikami morskimi i dlatego zaopatrzone ich w tysiące pigułek przeciw chorobie morskiej. (UPI)